



Jakub Pigoń
Uniwersytet Wrocławski
ORCID [0000-0001-9272-7490](https://orcid.org/0000-0001-9272-7490)

Filologia klasyczna na Uniwersytecie Lwowskim

Zanim przedstawimy dzieje akademickiej filologii klasycznej we Lwowie w latach 1661–1946, należy poczynić kilka uwag wstępnych¹. Po pierwsze, nie możemy właściwie ocenić roli, jaką dyscyplina ta odgrywała w prowadzonych we Lwowie badaniach naukowych i dydaktyce uniwersyteckiej, jeśli nie sięgniemy do wieków wcześniejszych i nie damy choćby bardzo pobieżnego zarysu kultury i edukacji klasycznej (czy szerzej: humanistycznej) w tym mieście w czasach przed założeniem Akademii Lwowskiej. Po drugie, w odniesieniu już do okresu po roku 1661, zasadne będzie ograniczenie obszaru zainteresowania do osób, zdarzeń i procesów, o których można powiedzieć, że wiążą się z filologią klasyczną w takim znaczeniu, jak pojmowano ją mniej więcej od czasów Friedricha Augusta Wolfa (1759–1824) – a zatem jako studium języków i literatur starożytnej Grecji i Rzymu z szerokim uwzględnieniem kontekstu historyczno-kulturowego, bez którego greckich i łacińskich dzieł nie sposób całościowo zrozumieć². Ważna jest tutaj kwestia języka. Łacina była głównym językiem procesu edukacyjnego w akademii jezuickiej, a potem też we wczesnych etapach istnienia austriackiego uniwersytetu. Trudno jednak bronić tezy, że wszystkie działania, które podejmowano, posługując się językiem łacińskim, należy traktować jako przejaw obecności filologii klasycznej w murach lwowskiej wszechnicy. Ponieważ chcemy się skupić na studiach klasycznych w rozumieniu akademickim, nie będziemy w zasadzie brali pod uwagę nauczania łaciny lub greki na poziomie wstępnym, zwłaszcza w odniesieniu do programu kształcenia w kolegium jezuickim. Po trzecie wreszcie, pozostawimy poza obszarem zainteresowania

¹ Profesorowi Krzysztofowi Królczykowi z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza dziękuję za konsultacje i udostępnienie materiałów.

² Filologia klasyczna jest w tym ujęciu jednym z głównych filarów *Altertumswissenschaft*, wiedzy o starożytności (Ugolini 2022).

działania badawcze lub edukacyjne prowadzone w ramach innych dyscyplin – filozofii, historii czy teologii – choć mające swój aspekt „klasyczny”. Naszą uwagę skupimy na profesorach filologii klasycznej, ich współpracownikach i studentach, a także na środowisku, które tworzyli.

I

Pierwsza wzmianka o szkole we Lwowie pochodzi z 1400 r.; dotyczy skargi wniesionej przez rajców miejskich na plebana kościoła Maryi Panny za samowolne rządzenie szkołą, choć należy ona do miasta³. Po przeniesieniu arcybiskupstwa z Halicza do Lwowa w 1412 r. dotychczasowa szkoła miejska uzyskiwała status szkoły metropolitalnej, przy czym za właściwego jej fundatora uznać należy Grzegorza z Sanoka (ok. 1407–1477). W szkole były trzy klasy, wykładano siedem sztuk wyzwolonych, tzn. gramatykę, dialektykę i retorykę (*trivium*) oraz arytmetykę, geometrię, astronomię i muzykę (*quadrivium*), a od XVI w. oprócz łaciny uczono też greki. Zapewne już w XVI w. było trzech nauczycieli, przy czym rektorem musiał być absolwent Akademii Krakowskiej ze stopniem co najmniej bakałarza, a najlepiej magistra, a później nawet doktora.

Zatrzymajmy się na kilku postaciach związanych ze szkołą metropolitalną, bo te przykłady dobrze ilustrują intelektualną rangę szesnastowiecznego Lwowa. W latach 1555–1558 rektorem szkoły był Benedykt Herbest (ok. 1531–1598), późniejszy profesor Akademii Krakowskiej i autor prac o Cyceronie (Mazurkiewicz 1925). Żegnając się ze Lwowem, w łacińskiej przemowie chwalił jego obywateli, którzy chętnie odwiedzali szkołę – ważny ośrodek tamtejszego życia umysłowego: „Widziałem, widziałem, z jaką ochotą i zapałem mieszkańcy tego grodu się schodzili, czy to aby przypatrzeć się łacińskim komediom, czy też aby publiczne słyszeć deklamacje” (cyt. za: Morawski 1892: 94). U boku Herbsta nauczycielem był Grzegorz z Sambora (ok. 1523–1573), poeta polsko-łaciński. I jeszcze Jan Ursyn (czyli Niedźwiedzki, ok. 1562–1613), urodzony we Lwowie wychowanek tamtejszej szkoły metropolitalnej, który po studiach w Krakowie wrócił do rodzinnego miasta, by tu nauczać gramatyki; potem wykładał w Akademii Zamojskiej i uzyskał doktorat w Padwie. Ursyn korzystał chętnie z biblioteki Szymona z Brzezina, ojca Szymona Szymonowica (1558–1629) – późniejszego autora *Sielanek* i wielu innych utworów poetyckich, chyba najwybitniejszego przedstawiciela lwowskiego humanizmu (i ucznia szkoły metropolitalnej, którą przez pewien czas kierował jego ojciec).

³ O szkole metropolitalnej pisze krótko, ale gruntownie Ludwik Finkel. Zob. Finkel (1894: 3–4). Jej monografię dał Józef Skoczek. Zob. Skoczek (1929).

II

Seweryn Hammer w swojej skrótowo ujętej *Historii filologii klasycznej w Polsce* szybko przechodzi od szesnastowiecznych humanistów (Nideckiego, Petrycego i innych) do początków XIX w. i roli, jaką odegrał Gotfryd Grodek (niem. Gottfried Groddeck) (1762–1825) – „twórca naukowej filologii klasycznej w Polsce”. W XVII i XVIII w.

pisano wprawdzie po łacinie w prozie i wierszach, przekładano na język polski klasyków, zwłaszcza łacińskich, układano dla potrzeb szkoły słowniki i sporządzano stereotypowe edycje klasyków, ale te próby nie miały nic wspólnego z nauką, która święciła tymczasem swe triumfy we Włoszech, Francji, Anglii, Holandii, Niemczech. (Hammer 1948: 5)

Zasadniczo wypada się z tym zgodzić. Nie oznacza to jednak, że nie powinniśmy doceniać edukacyjnych wysiłków podejmowanych zwłaszcza przez jezuitów i pijarów. Akademię Lwowską założono w 1661 r. na kanwie szkoły jezuickiej, która we Lwowie działała od 1608 r. i oferowała naukę najpierw w trzech klasach gramatykalnych (*infima, grammatica, syntaxis*), potem w klasach retoryki i poetyki (to *humaniora*), wreszcie filozofii (mogły to być nawet trzy klasy z logiką, fizyką i metafizyką) oraz teologii – dla kandydatów do stanu duchownego. Ten zakres i tę kolejność stosowano także w akademii. Wszystko to opierało się na ustalonej pod koniec XVI w. *ratio studiorum*, która z niewielkimi modyfikacjami obowiązywała wszędzie tam, gdzie Towarzystwo Jezusowe prowadziło szkoły. W tym systemie łacina odgrywała rolę kluczową, bo niemal cała edukacja miała się odbywać w tym języku. Uczniowie poznawali też grekę – i to od infimy. Trochę podobnie jak w szkole starożytnej, wielką wagę przywiązywano do retoryki; to przede wszystkim w związku z ćwiczeniami retorycznymi słuchacze studiowali teksty antycznych autorów, a także zapoznawali się z elementami historii, geografii i innych dyscyplin⁴.

Ratio studiorum i inne dokumenty edukacyjne jezuitów dostarczają nam ciekawych informacji na temat kanonu lektur; we Lwowie nie mógł on znacząco odbiegać od tego, co zostało ustalone dla całego Towarzystwa. Z prozaików zalecano przede wszystkim lekturę Cycerona, Salustiusza i Cezara, ponadto Liwiusza „okazjonalnie”, a Swetoniusza, Neposa i innych „z rzadka i niezbyt długo”. W wypadku poetów należy zachowywać ostrożność – *Eneidę* Wergiliusza czytać z pominięciem ks. IV, sięgać po „poprawionego” (*correctus*) Horacego i Marcialisa, a z *Metamorfóz* Owidiusza po te passusy, „w których nie ma nic zdrożnego”. Z dzieł greckich wymienia się m.in. Ezopa, Demostenesa i Homera (Gomez Rodeles 1901: 350–351)⁵. Jeżeli ten kanon był faktycznie realizowany, uczniowie

⁴ O studium historii w Akademii Lwowskiej pisze Wasyl Kmet', zwracając uwagę na reformę wprowadzoną w 1739 r. Zob. Kmet' (2016).

⁵ O kanonie autorów z odniesieniem do jego wykorzystania w szkołach polskich pisze Antoni Danysz. Zob. Danysz (1921: 157–193).

wychodzili z dobrą znajomością obydwu języków klasycznych (w wypadku łaciny: biegłą w mowie i w piśmie), choć ich wiedza o literaturze, kulturze i historii antyku była zapewne bardzo fragmentaryczna.

Wśród wykładowców Akademii Lwowskiej trafiają się postaci wybitne, na przykład Tadeusz Krusiński (1675–1751), którego książka o rewolcie afgańskiej w Persji w 1722 r. (był jej naocznym świadkiem jako misjonarz w tym kraju), *Relatio de mutationibus regni Persarum*, zyskała uznanie w całej Europie i została przełożona na języki nowożytne. Albo Grzegorz Piramowicz (1735–1801), później aktywnie działający w Komisji Edukacji Narodowej i Towarzystwie do Ksiąg Elementarnych. Nie mamy jednak chyba nikogo, kto zasłynąłby jakimiś istotnymi osiągnięciami na polu badań nad starożytnością grecko-rzymską. Związani z Akademią jezuicki pisarze, choćby Bartłomiej Luder (1677–1747), wydawali dzieła napisane ładną łaciną, z licznymi odniesieniami do antyku, ale nie miało to nic wspólnego z filologią klasyczną jako dyscypliną akademicką. Zacytowanego wyżej sądu Hammera dorobek jezuickiej uczelni nie jest w stanie podważyć.

III

W tej części omówimy zbiorczo dzieje naszej dyscypliny na Uniwersytecie Józefińskim (1784–1805), w Liceum Lwowskim (1805–1817), gdzie po kilkuletniej przerwie wrócono do wykładania przedmiotów klasycznych, w tym greki (w dwóch etapach: od 1808 i od 1813 r.), oraz na Uniwersytecie Franciszkańskim od jego powstania w 1817 r. do powołania w 1871 r. na Katedrę Filologii Klasycznej pierwszego Polaka. W tym okresie było tam ośmiu profesorów, w tym dwóch bardzo krótko; w ostatnich latach – od roku akademickiego 1861/62 – działały dwie Katedry Filologii Klasycznej. Zilustrujmy to poniższym zestawieniem.

Tabela. 1. Profesorowie filologii klasycznej we Lwowie w latach 1784–1871 (1875)

Profesor	Okres	Funkcje	Uwagi
Wacław Hann	1784–1805	1790/91 dziekan 1792/93 rektor	początkowo jako lektor, od 1788 profesor zwyczajny; po odejściu Hanna do Krakowa dwaj suplenci
Ignacy Pollak	1814–1825	1820/21 dziekan	po śmierci Pollaka dwaj suplenci
Michał Canaval	1829–1832	1831/32 dziekan	
Karloman Tangl	1832–1851	1836/37 dziekan 1845/46 dziekan 1848/49 rektor	

Profesor	Okres	Funkcje	Uwagi
Bernard Jülg	1851–1852		następca Tangla (jako profesor nadzwyczajny), przez krótki czas razem z Kerglem, który potem zastąpił go w katedrze
Wilhelm Kergel	1851–1871		od 1852/53 seminarium filologiczno-historyczne
Gustaw Linker	1861–1870	1863/64 dziekan	druga Katedra Filologii Klasycznej
Jan Wrobel	1870–1875		jako następca Linkera w drugiej katedrze

Źródło: Opracowanie własne na podstawie materiałów archiwalnych DALO i innych źródeł.

Profesorów tych można podzielić – za Janem Smereką – na literatów, nauczycieli gimnazjalnych i naukowców w ścisłym słowa znaczeniu; epoka literatów i nauczycieli kończy się w latach 30. XIX w. (Smereka 1937: 66). Warto przy tym pamiętać, że przez pierwsze dziesięciolecia katedra obejmowała „filologię łacińską i grecką, literaturę klasyczną i estetykę” – i początkowo do tego ostatniego obszaru przywiązywano wagę szczególną. Na Uniwersytecie Józefińskim na pierwszych dwóch latach czytano autorów klasycznych, a rok trzeci poświęcano studium estetyki, którą – podobnie jak w szkolnictwie jezuickim – dzielono na retorykę i poetykę. Przyjrzyjmy się poszczególnym profesorom lwowskiej wszechnicy.

Urodzony w Grazu Wacław Hann (niem. Johann Wenzel Hann)⁶ (1763–1819)⁷ tak po latach pisał (po polsku!) o swoim powołaniu na lwowską katedrę:

Dwudziesty pierwszy rok życia mego zaczynałem, kiedy dobroczynnej Opatrzności wyrokiem Rząd Krajowy na publicznego przeznaczył mię Nauczyciela i powierzył mi ważny obowiązek wzbudzania chęci w młodzieży galicyjskiej do Filozofii i Nauk wyzwolonych; tudzież zaszczepiania i rozkrzewienia dobrego gustu i wpajania w tkliwe jej serca tych umiejętności, które miękcząc ludzkiej natury dzikość, nieznacznie człowieka z stanu zwierząt na stopień rozumnej podnoszą istoty. (Hann 1802: 9)

Pisał te słowa w 1802 r., osiemnaście lat po przyjeździe do Lwowa. W tym samym tekście daje wyraz swojej admiracji dla literatury polskiej, z którą chciał też zaznajomić czytelników niemieckojęzycznych, ale planów tych nie zrealizował. Przegląd polskich autorów, który znajdujemy na kolejnych stronach – od Kochanowskiego po współczesnych – jest zgoła imponujący; całkiem prawdopodobne, że znał ich twórczość rzeczywiście z pierwszej ręki (Hann 1802: 10–13).

⁶ Hann używał głównie drugiego imienia.

⁷ DALO, z. 26, op. 5, spr. 362, [AUWR_UA_000_26_0_5_362_51630](#).

Hann sam był poetą i gdy obejmował lwowską katedrę miał już w swoim dorobku dwa zbiory wierszy. Odznaczał się też doskonałą pamięcią, czytał bardzo dużo w różnych językach i – jak pisze Smereka – „z łatwością karmił swych słuchaczy cudzymi myślami” (Smereka 1937: 66). W roku akademickim 1784/85 wykładał „filologię, estetykę i znajomość autorów klasycznych”; trzeba to chyba traktować jako co najmniej trzy osobne wykłady. Gdy w miejsce uniwersytetu utworzono we Lwowie liceum i początkowo znacznie ograniczono nauczanie przedmiotów klasycznych, Hann przeniósł się do Krakowa na tamtejszy uniwersytet. W 1811 r. wrócił do Lwowa i przynajmniej dwukrotnie ubiegał się o ponowne zatrudnienie na swojej dawnej uczelni, ale bezskutecznie. Ostatnie lata spędził w ubóstwie, zmagając się z problemami zdrowotnymi.

Urodzony w Pradze Ignacy Pollak (niem. Ignaz Pollack) (1785–1825)⁸ przybył do Lwowa w 1814 r., w ostatnich latach działalności lwowskiej uczelni jako liceum. On też wygłosił podczas uroczystej inauguracji Uniwersytetu Franciszkańskiego (1817) łacińską orację, w której podkreślał znaczenie uniwersytetów dla społeczeństwa oraz przekonywał o ważności filozofii (rozumianej oczywiście szeroko, z uwzględnieniem różnych dyscyplin wchodzących w skład Wydziału Filozoficznego) w wykształceniu akademickim, jako podstawy wspólnej dla wszystkich nauk (Finkel 1894: 212). W 1817 r. miał Pollak *Lectiones Graecae in usum auditorum philosophiae*, wykładał „Wstęp do studiów klasycznych” oraz „Praktyczne studium autorów klasycznych”, ponadto dla studentów teologii prowadził po niemiecku wykłady z pedagogiki⁹. W odróżnieniu od Hanny wierszy nie pisał, ale nie był też badaczem. Celował jako mówca – i to retoryce poświęcił jedyną większą pracę, którą opublikował krótko przed śmiercią: *Anleitung zur Methode der Redekunst* (Wiedeń 1825).

Michał Canaval (niem. Michael von Canaval) (1798–1868)¹⁰ był we Lwowie krótko (1829–1832) i niczym się nie wyróżnił. Znacznie dłużej, bo lat dwadzieścia, spędził w mieście nad Pełtwią pochodzący z Karyntii Karloman Tangl (niem. Karlmann Tangl) (1799–1866)¹¹, który oprócz filologii studiował także historię i prawo, a doktorat uzyskał w Padwie. W ostatnim roku swojego pobytu we Lwowie, w semestrze letnim roku 1850/51, miał następujące wykłady: „Encyklopedia studium klasycznego ze szczególnym uwzględnieniem gramatyki, hermeneutyki i krytyki”, „Objaśnianie dwóch mów Demostenesa przeciw Filipowi”, „Żywot Cezara Swetoniusza ze szczególnym uwzględnieniem rzymskich starożytności państwowych”¹². W roku Wiosny Ludów wybrano go na rektora, „bo ufano, że najmniej on razić będzie młodzież i opinię publiczną” (Finkel 1894: 233)

⁸ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1534, [AUWR_UA_000_26_0_5_1534_56731](#).

⁹ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1534, k. 10, [AUWR_UA_000_26_0_5_1534_56731&view=single&p=10](#).

¹⁰ DALO, z. 26, op. 5, spr. 2018, [AUWR_UA_000_26_0_5_2018_62803](#).

¹¹ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1852, [AUWR_UA_000_26_0_5_1852_56661](#).

¹² DALO, z. 26, op. 5, spr. 1852, k. 1, [AUWR_UA_000_26_0_5_1852_56661&view=single&p=2](#).

– cieszył się bowiem szacunkiem studentów¹³. Wkrótce potem dostał powołanie na katedrę w Grazu i w 1851 r. Lwów opuścił.

Sądząc po tym, co opublikował, Tangl naukowo raczej nie zajmował się starożytnością, lecz historią Austrii, zwłaszcza rodzinnej Karyntii; w okresie lwowskim ukazała się obszerna i uczona książka *Reihe der Bischöfe von Lavant* (Klagenfurt 1841). Nie oznacza to jednak, by Tanglowi obce były zainteresowania filologiczne. Autor biogramu Tangla w niemieckim słowniku biograficznym rzuca na tę sprawę ciekawe światło. Otóż lwowski profesor przed 1848 r. raz po raz sięgał po pióro, by wnieść jakiś wkład w dyscyplinę, którą wykładał; pozostawił 14 rękopisów, których nie ogłosił. Sam żalił się, że studiowanie klasyków greckich i rzymskich było wówczas postrzegane jako zagrożenie dla religii, moralności i państwa; nie można było czytać wybranych przez siebie autorów, gdyż należało się trzymać przepisanej chrestomatii. Cenzor uniwersytecki we Lwowie nie pozwolił Tanglowi podobno na lekturę Kallinosa i Tyrtajosa, gdyż miała być niebezpieczna dla państwa (*staatsgefährlich*). To właśnie te doświadczenia skłoniły Tangla do intensywniejszych studiów nad dawną historią Austrii (Krones 1894).

Wkrótce po objęciu katedry przez Wilhelma Kergla (1822–1891)¹⁴ nastąpiła w organizacji studiów filologicznych we Lwowie zmiana znacząca, by nie powiedzieć: epokowa. Było nią utworzenie 23 września 1852 r. seminarium filologiczno-historycznego¹⁵, które składało się z dwóch równoległych oddziałów (filologicznego i historycznego) i było prowadzone przez dwóch kierowników – początkowo Kergla i profesora historii powszechnej Antoniego Wacholza (niem. Anton Wachholz) (1814–1873)¹⁶. Jakiś czas później nastąpił podział i seminarium filologiczne zaczęło działać samodzielnie. Utworzenie seminarium to rezultat zainaugurowanej w 1849 r. przez austriackiego ministra oświaty Leopolda von Thuna (1811–1888) reformy systemu edukacyjnego, obejmującej zwłaszcza uniwersytety

¹³ Tangl był po Hannie drugim profesorem filologii klasycznej, który pełnił funkcję rektora Uniwersytetu Lwowskiego. Kolejni to Wilhelm Kergel (1866/67), Zygmunt Węclewski (1877/78), Ludwik Ćwikliński (1893/94), Bronisław Kruczkiewicz (1900/01) i – po długiej przerwie – Stanisław Witkowski (1930/31).

¹⁴ DALO, z. 26, op. 5, spr. 837, [AUWR_UA_000_26_0_5_837_56846](#).

Pomijam krótki pobyt w katedrze Bernarda Jülga, który zajmował się głównie językoznawstwem porównawczym; w 1852 r. przeszedł do Krakowa, a rok później do Innsbrucka (Madyda 1964: 47). Kergel urodził się w Grochowicach koło Głogowa; ukończył głogowskie gimnazjum i studiował we Wrocławiu, gdzie w 1846 r. uzyskał stopień doktora; później przez kilka lat uczył we wrocławskim Gimnazjum św. Marii Magdaleny (Karajan 1892). Zwracam na to uwagę, ponieważ Kergel jest pierwszym z czterech lwowskich profesorów filologii klasycznej, którzy studiowali we Wrocławiu; po nim będą Jan Wrobel, Węclewski i Ćwikliński.

¹⁵ Tę datę podaje Olha Oseredczuk. Zob. Oseredczuk (2016: 88). Rok wcześniej powstało seminarium filologiczne w Krakowie, a jego kierownikiem został późniejszy profesor literatury polskiej we Lwowie Antoni Małecki. O seminariach na wydziałach filozoficznych we Lwowie i Krakowie w pierwszym okresie ich działalności pisze Janina Chodakowska, ale jej artykuł zawiera liczne błędy i nieścisłości (Chodakowska 2003).

¹⁶ DALO, z. 26, op. 5, spr. 213, [AUWR_UA_000_26_0_5_213_64712](#).

i gimnazja¹⁷. Studia na wydziałach filozoficznych były przedtem traktowane jako przygotowanie do „prawdziwych” studiów – prawa, medycyny lub teologii. Reformując austriackie uniwersytety, Thun wzorował się na krajach niemieckich; tam studia humanistyczne, zwłaszcza filologiczne, służyły wykształceniu przede wszystkim nauczycieli gimnazjalnych i miały wdrażać do samodzielnej pracy naukowej – bo wielu takich nauczycieli utrzymywało potem żywy kontakt z uniwersytetami i prowadziło badania. Tak właśnie postrzegano rolę seminarium; miało być ono swoistym ukoronowaniem studiów akademickich i wprowadzać w tajniki warsztatu naukowego i metod badawczych.

Dobrze pokazuje to *Statut seminarium filologicznego na C.K. [Cesarsko-Królewskim] Uniwersytecie Lwowskim*, opublikowany w 1876 r. w zbiorze regulacji prawnych dotyczących szkolnictwa wyższego w Austrii (Thaa, red., 1876: 741–744)¹⁸. Cele seminarium określa § 1:

Seminarium filologiczne jest zakładem powiązany z filozoficznym oddziałem studiów i ma za zadanie wdrożyć studentów – przez ćwiczenia praktyczne w obszarze wiedzy o starożytności klasycznej [*klassische Altertumswissenschaft*] – do posługiwania się metodą filologiczną i do samodzielnej pracy naukowej i w ten sposób wykształcić ich na sumiennych nauczycieli w gimnazjach i wyższych zakładach naukowych¹⁹.

W dalszej części statutu zostały przedstawione najważniejsze kwestie związane z organizacją zajęć seminaryjnych. Seminarium składa się z dwóch oddziałów, greckiego i rzymskiego (§ 2). Ćwiczenia seminaryjne są realizowane na dwa sposoby: (a) przez przygotowywanie prac pisemnych w języku łacińskim. Temat powinien być tak dobrany (wybór należy do studenta), by opracowanie go dało sposobność do samodzielnej pracy badawczej, ale zarazem świadczyło o znajomości warsztatu naukowego. Zalecano opracowanie passusu z dzieła klasycznego, którego egzegeza nastręcza trudności. Pracę student przedstawia w ramach seminarium, a dwaj inni studenci, którzy zapoznali się z nią wcześniej, mają ją skomentować; (b) przez ustne tłumaczenie i interpretację greckich i rzymskich tekstów (wyboru dokonuje profesor), przy czym poszczególni seminarzyści zgłaszają się do jednogodzinnych wystąpień; pozostali studenci powinni się z tekstem zapoznać, by uczestniczyć w dyskusji (§ 3). W tygodniu odbywają się dwa jednogodzinne spotkania (§ 4). Członkowie seminarium dzielą się na zwyczajnych (tych jest nie więcej niż dziesięciu) oraz nadzwyczajnych (do dwudziestu)²⁰. Do wykonania wymienionych wyżej zadań zobowiązani są członkowie zwyczajni (w wypadku prac pisemnych: w każdym semestrze

¹⁷ Różne aspekty i szerszy kontekst tej reformy przedstawiono w zbiorze pod redakcją Christofa Aichnera i Brigitte Mazohl (Aichner, Mazohl, red., 2017). Jedną z głównych ról w działaniach reformatorskich odgrywał filolog klasyczny Hermann Bonitz, od 1849 r. profesor na Uniwersytecie Wiedeńskim (Fillafer 2015).

¹⁸ Określenie „seminarium filologiczne” odnosiło się tylko do filologii klasycznej. Osobno mogły funkcjonować seminaria germanistyczne, romanistyczne itd.

¹⁹ Tu i w pozostałych miejscach – przekład własny.

²⁰ Praktyka, o czym będzie jeszcze mowa, często odbiegała od tych założeń, zwłaszcza na początku XX wieku.

jedna praca grecka i jedna łacińska); nadzwyczajni mogą się ich także podejmować za zgodą kierownika. Członków zwyczajnych wybierają wspólnie obaj kierownicy z grona członków nadzwyczajnych. Warunkiem udziału w seminarium jest odbycie większej liczby zajęć filologicznych²¹ (§ 6–8). Członkowie zwyczajni otrzymują stypendium semestralne w wysokości 30 guldenów²² (§ 9). Na potrzeby biblioteki seminarium rozporządza kwotą 300 guldenów rocznie²³ (§ 13). Kierownicy są zobowiązani przedkładać ministerstwu semestralne sprawozdania z działalności seminarium (§ 14).

Tak więc Kergel pracował we Lwowie już w zupełnie nowych warunkach. Kolejna ważna zmiana nastąpiła w 1861 r., gdy ustanowiono drugą Katedrę Filologii Klasycznej; objął ją przybyły z Krakowa Gustaw Linker (niem. Gustav Linker) (1827–1887)²⁴. Porównanie naukowych osiągnięć obu profesorów wypada znacznie korzystniej dla Linkera, który ogłosił liczne prace dotyczące Salustiusza, Cyserona, Horacego i rzymskich *antiquitates*. W większości prace te powstały jednak w latach 50., przed przybyciem Linkera do Lwowa. Kergel, który publikował niewiele, sporo czasu poświęcał dydaktyce; w programach wykładów powtarza się, poczynając od 1861 r., „Ocena prac pisemnych”. W roku 1859/60 (a więc jeszcze przed utworzeniem drugiej katedry) czytał na seminarium w semestrze zimowym *Iliadę* Homera i *Listy* Horacego, a w letnim *Apologię* Platona i *Eneidę* Wergiliusza. Godne uwagi jest, po pierwsze, czytanie w każdym semestrze tekstu greckiego i łacińskiego, po drugie zaś to, że wśród analizowanych na seminarium tekstów zdecydowanie przeważały dzieła z kanonu lektur szkolnych. Na pewno chodziło o przygotowanie przyszłych profesorów gimnazjalnych, którzy te same teksty będą potem omawiać ze swoimi uczniami. I rzeczywiście, wśród ówczesnych studentów spotykamy nazwiska osób, które później zyskały uznanie jako nauczyciele języków klasycznych w galicyjskich gimnazjach – Stanisława Sobieskiego (1825–1884), Zygmunta Samolewicza (1842–1898)²⁵ czy Franciszka Próchnickiego (1847–1911).

Linker chyba niezbyt dobrze czuł się w coraz bardziej spolonizowanym środowisku Uniwersytetu Lwowskiego; gdy w 1870 r. pojawiła się możliwość przejścia do Pragi, skwapliwie z niej skorzystał. Na jego katedrę został powołany Ślęzak z Opola Jan

²¹ W późniejszym okresie, pod koniec lat 70., wprowadzono proseminaria; zaliczenie zajęć proseminaryjnych było warunkiem dopuszczenia do seminarium, najpierw w charakterze członka nadzwyczajnego.

²² Roczne wynagrodzenie Ćwiklińskiego jako profesora zwyczajnego wynosiło w 1879 r. 1800 guldenów + 480 guldenów tzw. dodatku aktywnego. (Mowa o guldenach austriackich: 1 gulden = 1 złoty reński = 1 floren. Po 1892 r. guldeny zaczęły być zastępowane koronami, przy czym 1 gulden = 2 korony).

DALO, z. 26, op. 5, spr. 2019, k. 38, [AUWR_UA_000_26_0_5_2019_62802&view=single&p=32](https://auwr.uj.edu.pl/auwr/UA_000_26_0_5_2019_62802&view=single&p=32).

²³ Przez wiele dziesięcioleci biblioteka seminaryjna, założona zresztą dopiero pod koniec lat 70. z inicjatywy Ćwiklińskiego, stanowiła wydzielony księgozbiór w Bibliotece Uniwersyteckiej, bo seminarium właściwie nie miało własnego lokalu:

DALO, z. 26, op. 5, spr. 239, k. 36, [AUWR_UA_000_26_0_5_239_51660&view=single&p=38](https://auwr.uj.edu.pl/auwr/UA_000_26_0_5_239_51660&view=single&p=38).

²⁴ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1106, [AUWR_UA_000_26_0_5_1106_56793](https://auwr.uj.edu.pl/auwr/UA_000_26_0_5_1106_56793).

²⁵ Był nauczycielem w III gimnazjum we Lwowie. Jego gramatyka łacińska używana jest z pożytkiem do dzisiaj. Będzie o nim jeszcze mowa w związku z obsadą katedry po Kerglu, po Wroblu i po Węclewskim.

Wrobel (niem. Johann Wrobel) (1831–1909), ostatni z niemieckojęzycznych profesorów filologii klasycznej we Lwowie. Przybył tu, podobnie jak wcześniej Linker, z Krakowa i pozostał jeszcze kilka lat po odejściu Kergla na katedrę w Grazu (1871). W 1875 r. i on opuścił Lwów, przenosząc się na Uniwersytet im. Franciszka Józefa w Czerniowcach. Tak definitywnie zamknęła się epoka zapoczątkowana niemal sto lat wcześniej.

IV

26 października 1871 r. Rada Wydziału Filozoficznego wystosowała do C.K. Ministerstwa Wyznań i Oświaty pismo w sprawie obsady katedry po Kerglu, wnioskując o powołanie Zygmunta Węclewskiego (1824–1887)²⁶.



Il. 1. Zygmunt Węclewski

Kandydatura tego „dydaktyka z doświadczeniem, energią i kompetencjami” jest bardzo wskazana – „właśnie teraz, w okresie językowej reorganizacji [Wydziału Filozoficznego]”. Profesorowie podkreślają, że choć Węclewski mieszka obecnie w Warszawie (wcześniej był profesorem Szkoły Głównej), to zachował obywatelstwo pruskie; pochodzi z Wielkopolski, do szkół uczęszczał w Poznaniu, studiował we Wrocławiu, a przez kilkanaście lat pracował jako nauczyciel w poznańskim Gimnazjum św. Marii Magdaleny. Ma przy tym znaczący dorobek naukowy i przekładowy, który w dokumencie zostaje szczegółowo wyliczony. Ponieważ

ministerstwo, zgodnie z obowiązującymi przepisami, każdorazowo oczekuje trzech kandydatur (*eine Terna*), lwowscy profesorowie, czyniąc zadość temu wymogowi, wskazywali jeszcze Zygmunta Samolewicz i Teofila Krasnosielskiego (1841–1912)²⁷, zaznaczając jednak, że nie są to kandydatury, które można zestawiać z tamtą²⁸.

Węclewski na stanowisko profesora zwyczajnego został powołany w grudniu 1872 r.²⁹ W lwowskiej katedrze spędzi prawie 15 lat i będzie to najbardziej owocny okres jego życia. Jego dorobek publikacyjny z okresu poznańskiego, warszawskiego i lwowskiego można podzielić na cztery grupy (Smereka 1938: 228). Po pierwsze więc prace leksyko-graficzne: szkolne, ale sumiennie opracowane słowniki łacińsko-polski i grecko-polski. Po drugie – bardzo bogata, zwłaszcza w okresie lwowskim, działalność przekładowa;

²⁶ DALO, z. 26, op. 5, spr. 239, [AUWR_UA_000_26_0_5_239_51660](#).

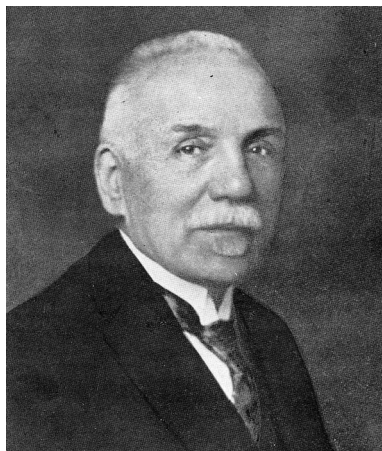
²⁷ Dzięki studiom odbytym na niemieckich uniwersytetach posiadał dobrą znajomość języków orientalnych i był zapewne pierwszym polskim indologiem. Do 1897 r. nauczał w krakowskich gimnazjach.

²⁸ DALO, z. 26, op. 5, spr. 239, k. 1–4 verso, [AUWR_UA_000_26_0_5_239_51660&view=single&p=3](#).

²⁹ DALO z. 26, op. 5, spr. 239, k. 8, [AUWR_UA_000_26_0_5_239_51660&view=single&p=10](#).

Węclewski przetłumaczył na polski wszystkie zachowane dramaty trzech ateńskich tragiczów, a sporo jego przekładów pozostało w rękopisie. Dalej idą pionierskie prace dotyczące poetów polsko-łacińskich XVI w., zwłaszcza Klemensa Janickiego (1516–1543) i Andrzeja Krzyckiego (1482–1537), przy czym gruntowna monografia o Krzyckim, opublikowana w 1874 r., należy już do okresu lwowskiego. Wreszcie liczne prace o charakterze popularnonaukowym, w tym wydana w okresie lwowskim (1876) monografia o Gotfrydzie Grodtku. Jeśli szukać wspólnego mianownika dla wszystkich tych aktywności, to jest nim przekonanie, że właśnie przez przybliżanie polskiemu społeczeństwu – we wszystkich trzech zaborach, w których Węclewski pracował – literackiego dorobku starożytności grecko-rzymskiej i jej dziedzictwa może się przyczynić dla sprawy polskiej. Ten pogląd podzielali zresztą inni działający pod zaborami filologowie klasyczni.

Do objęcia drugiej katedry przez Ludwika Ćwiklińskiego (1853–1942)³⁰ Węclewski wykładał głównie literaturę grecką, a na seminarium czytał takie teksty jak *Antygona* Sofoklesa czy *Meneksenos* Platona; wynikało to z tego, że katedra, którą po Linkerze



Il. 2. Ludwik Ćwikliński

zajmował jeszcze Wrobel, była latynistyczna. Zmiana nastąpiła w 1876 r. – katedra Ćwiklińskiego stała się katedrą grecką, a Węclewskiego łacińską. Od tego czasu Węclewski jako dydaktyk przeistacza się w latynistę, przy czym oprócz wykładów z literatury prowadzi także zajęcia z tego, co wówczas nazywano „encyklopedią filologii klasycznej” (np. metryka, gramatyka historyczna, rzymskie starożytności państwowe i prywatne). Na seminarium zaś czyta Plauta, Horacego, Tibullusa, a z prozaików Cyserona, Liwiusza czy Tacyty, w dalszym ciągu zatem autorów szkolnych.

Z grona seminaryjnych uczniów Węclewskiego wymienimy dwóch: Aleksandra Brücknera (1856–1939), który w 1875 r. przedstawił rozprawkę o języku Salustiusza, oraz Piotra Bieńkowskiego (1865–1925), który w 1883 r. przedłożył dwie prace, o Horacym i o Cezarze (Smereka 1938: 226). Bieńkowski był też pierwszym kierownikiem powstałej w 1897 r. na UJ Katedry Archeologii Klasycznej. Jej powołanie oraz działalność Bieńkowskiego miały fundamentalne znaczenie dla powstania i rozwoju w Polsce archeologii śródziemnomorskiej.

Po odejściu Wrobla do Czerniowców Rada Wydziału wskazała 30 stycznia 1876 r. dwóch kandydatów do objęcia po nim katedry – Zygmunta Samolewicza i Ludwika Ćwiklińskiego³¹.

³⁰ DALO, z. 26, op. 5, spr. 2019, [AUWR_UA_000_26_0_5_2019_62802](#).

³¹ DALO, z. 26, op. 5, spr. 2019, k. 2–5 verso, [AUWR_UA_000_26_0_5_2019_62802&view=single&p=3](#).

Wskazała ich *aequo loco*, choć Samolewicz był 11 lat starszy. Obaj byli bez habilitacji – jeszcze nie wykształciła się zasada, że podstawą ubiegania się o katedrę profesorską ma być *venia legendi*³². Z charakterystyki obu kandydatów można jednak odnieść wrażenie, że choć *de nomine* zostali wskazani jako równorzędni, to preferowany jest Ćwikliński³³. Samolewicz jest uznanym nauczycielem i ma znaczący dorobek, także publikacyjny, ale jako dydaktyk. Ćwikliński, mimo młodego wieku, dał się natomiast poznać jako wzięty badacz. We wniosku do ministerstwa mowa jest przede wszystkim o berlińskiej dysertacji z 1873 r. o kompozycji *Wojny peloponeskiej* Tukidydesa³⁴; oprócz tego są cztery prace, ale żadna z nich nie została jeszcze ogłoszona drukiem. Jest natomiast argument dodatkowy: pozytywne opinie dwóch berlińskich profesorów, a zwłaszcza dołączone do wniosku (niezachowane jednak w teczce osobowej Ćwiklińskiego) pismo „tajnego radcy doktora Bonitza”. Jeśli weźmiemy pod uwagę, jak znaczącą rolę odgrywał od lat Hermann Bonitz (1814–1888) w kręgach ministerialnych, trudno przypuszczać, by Wiedeń skłonny był w tej sytuacji wybrać Samolewicza.

Ćwikliński objął katedrę 1 października 1876 r. jako profesor nadzwyczajny z rocznym wynagrodzeniem 1400 guldenów i dodatkiem „aktywnym” (*Aktivitätszulage*) w wysokości 420 guldenów³⁵. Uzwyyczajnienie – i zwiększenie pensji do 1800 guldenów³⁶ – przyszło trzy lata później. Rzut oka na działalność Ćwiklińskiego w katedrze lwowskiej daje skierowany do ministerstwa wniosek Rady Wydziału z 22 października 1898 r., by przyznać mu specjalny dodatek osobisty³⁷. Zasługi profesora wedle tego dokumentu przedstawiają się następująco: przyjmuje dodatkowe funkcje; z jego inicjatywy powołano bibliotekę seminaryjną oraz proseminarium filologiczne; opiekuje się zbiorami archeologicznymi i pozyskuje fundusze na nowe zakupy; w związku z tymi zbiorami wygłasza odczyty publiczne o tematyce archeologicznej, w ogóle na różne sposoby zabiega o to, by wypełnić lukę związaną z faktem, że we Lwowie nie ma katedry archeologii³⁸; z jego inicjatywy zostało założone w 1893 r. Towarzystwo

³² Wprowadzenie habilitacji to jeden z rezultatów reform Thuna. Ale na Uniwersytecie Lwowskim postępowania habilitacyjne zaczęły być na dobre wdrażane dopiero od 1869 r. (Stinia 2018: 217).

³³ Najgruntowniej o życiu i dorobku Ćwiklińskiego pisze Krzysztof Królczyk. Zob. Królczyk (2011). Naukowe osiągnięcia zwięzłe, ale dobitnie charakteryzuje Kazimierz Kumaniecki. Zob. Kumaniecki (1946).

³⁴ Jeśli weźmiemy pod uwagę trwały wkład w naukę światową, ta pierwsza praca Ćwiklińskiego jest chyba jego najważniejszą. Wciąż jest przywoływana w podstawowych kompendiach o Tukidydesie. Nie jest to częste w wypadku prac doktorskich powstałych sto kilkadziesiąt lat temu.

³⁵ DALO, z. 26, op. 5, spr. 2019, k. 7, [AUWR_UA_000_26_0_5_2019_62802&view=single&p=8](#).

³⁶ Po pięciu latach pracy na stanowisku profesora zwyczajnego przysługiwał dodatek, tzw. *quinquennium*, zwykle w wysokości 200 guldenów.

³⁷ DALO, z. 26, op. 5, spr. 2019, k. 72–77, [AUWR_UA_000_26_0_5_2019_62802&view=single&p=61](#).

³⁸ Katedra powstała w 1905 r. Zainteresowania archeologiczne Ćwiklińskiego wynikały z tego, że starał się on realizować ideał *Altertumswissenschaft*: obiektem studiów filologa nie może być wyłącznie język i literatura. Dał temu wyraz już w wykładzie inauguracyjnym, o którym pisze Jerzy Mańkowski. Zob. Mańkowski (1999: 128–129).

Filologiczne oraz czasopismo „Eos”³⁹; współzałożył i prezesuje Towarzystwu Kursów Akademickich dla Kobiet oraz zabiega o dopuszczenie ich do studiów uniwersyteckich; przy wszystkich swoich licznych obowiązkach znajduje czas na pracę naukową (tu następuje wyliczenie ze szczególnym uwzględnieniem wydanej w 1893 r. monografii o Janickim).

Ćwikliński był więc wytrawnym badaczem, ale także energicznym organizatorem. Te jego umiejętności musiało dostrzec C.K. Ministerstwo Wyznań i Oświaty, powołując go na kierownika sekcji (1902). Opuścił więc Lwów i przeniósł się do Wiednia; w 1917 r., na krótko przed upadkiem Austro-Węgier, otrzymał nawet tekę ministra. Ćwikliński po wojnie zamieszkał w Poznaniu; w 1927 r. otrzymał profesurę honorową tamtejszego uniwersytetu. Koniec jego życia był nad wyraz ponury – po krótkim pobycie w obozie koncentracyjnym trafił do przytułku dla ubogich starców w Krakowie i tam zmarł 3 października 1942 r.

W 1879 r. przybył do Lwowa Bronisław Kruczkiewicz (1849–1918)⁴⁰, uzyskawszy przeniesienie swojej krakowskiej habilitacji⁴¹. Zaczyna więc prowadzić wykłady we Lwowie jako docent prywatny – bo takie uprawnienia dawała habilitacja (*venia legendi* w znaczeniu ścisłym). 23 stycznia 1888 r. Rada Wydziału znów pisze do ministerstwa w Wiedniu – tym razem w sprawie obsady katedry po zmarłym w sierpniu poprzedniego roku Węclewskim. Wysuwa dwie równorzędne kandydatury – Samolewicza (już po raz trzeci) oraz Kruczkiewicza. Być może wskazanie znów Samolewicza wynikało z poczucia jakiejś lojalności wobec wychowanka lwowskiej wszechnicy; w każdym razie dorobek naukowy Kruczkiewicza prezentował się wyraźnie lepiej (zwłaszcza edycja łacińskich wierszy Jana z Krosna i Pawła z Wiślicy opublikowana rok wcześniej). Kruczkiewicz otrzymał katedrę jako profesor nadzwyczajny 26 kwietnia 1888 r., w dwa lata później został uwzyczaizniony⁴².

Warto podkreślić, że był to pierwszy lwowski profesor filologii klasycznej wykształcony na polskiej uczelni – studiował w Krakowie w latach 1868–1872 i tam uzyskał doktorat, choć potem spędził jeszcze trzy semestry w Wiedniu i Lipsku. Rodzima uniwersytecka filologia klasyczna, działająca dopiero od niedawna, zaczynała wydawać pierwsze owoce. Będąc na katedrze lwowskiej, Kruczkiewicz angażował się mocno

³⁹ Okoliczności utworzenia Towarzystwa Filologicznego (po 1918 r. Polskiego Towarzystwa Filologicznego, PTF) przedstawia J. Mańkowski (Mańkowski 1999). Aż do 1939 r. Koło Lwowskie było najliczniejszym i najprężniej działającym oddziałem terenowym PTF. „Eos”, jedno z najstarszych czasopism naukowych w Polsce, wydawano do II wojny we Lwowie, potem we Wrocławiu, w Poznaniu i od 2004 r. znów we Wrocławiu. W 2024 r. ukazał się rocznik 111.

⁴⁰ DALO, z. 26, op. 5, spr. 983, [AUWR_UA_000_26_0_5_983_56819](#).

⁴¹ DALO, z. 26, op. 5, spr. 983, k. 1, [AUWR_UA_000_26_0_5_983_56819&view=single&p=2](#).

⁴² DALO, z. 26, op. 5, spr. 983, k. 7 recto + verso, [AUWR_UA_000_26_0_5_983_56819&view=single&p=7](#).

DALO, z. 26, op. 5, spr. 983, k. 10, [AUWR_UA_000_26_0_5_983_56819&view=single&p=10](#).

w dydaktykę⁴³, przez wiele lat kierował też komisją egzaminacyjną dla nauczycieli gimnazjalnych, co było czasowo absorbujące. Dorobek publikacyjny z tego okresu nie jest bardzo duży; najważniejsza była dwutomowa edycja wierszy Piotra Roizjusza (1900). W ogóle z perspektywy lat zasługi Kruczkiewicza dla neolatynistyki jawią się jako wyraźnie donioślejsze od zasług dla filologii starożytnej. Warto jednak wspomnieć o publikowanych w kilku tomach „Eos” notach pod wspólnym tytułem *Obvia*, ponieważ są to „produkty uboczne” prowadzonych przezeń seminariów – uwagi krytyczne i egzegetyczne do Stacjusza, Juwenalisa i Horacego.

Założone przez Ćwiklińskiego w 1893 r. Towarzystwo Filologiczne – jedno z pierwszych polskich stowarzyszeń naukowych – zrzeszało filologów klasycznych z dwóch galicyjskich ośrodków akademickich oraz liczną grupę profesorów gimnazjalnych. Od samego początku jego twórcy w równym stopniu kładli nacisk na badania naukowe oraz na dydaktykę, zwłaszcza na poziomie szkół średnich. Nie było to jednak wyraźnie oddzielane, zgodnie z założeniem (o którym była już mowa), że także nauczyciele gimnazjalni, dobrze przygotowani w filologicznych seminariach, będą się parać pracą naukową i publikować wyniki swoich eksploracji. Liczne spotkania, a potem też wydawanie czasopisma „Eos”, organu Towarzystwa, służyły integracji środowiska i miały być dowodem na to, że polscy filologowie klasyczni mogą coś istotnego zaoferować także międzynarodowemu gremium badaczy. Dlatego w „Eos” sporo artykułów ukazywało się w języku łacińskim, w tamtych latach wciąż jeszcze najważniejszym języku naukowego dyskursu badaczy antyku.

Na podstawie spisu wykładów w semestrze letnim roku 1889/90 można sporządzić tygodniową „siatkę godzin” (Skład i program wykładów: 1890). Oczywiście bez podziału na lata studiów, bo tego podziału praktycznie nie było.

Rzecz jasna, studenci mogli ponadto wybierać zajęcia z innych dyscyplin, ale musieli płacić za nie chesne (tak jak za zajęcia filologiczne). W tabeli oznaczono gwiazdką zajęcia odbywane *publice*, tzn. takie, za które nie pobierano chesnego. Zasadniczo dotyczyło to seminariów i proseminariów. Warto zwrócić uwagę, że kierownik oddziału greckiego seminarium prowadził proseminarium łacińskie, a kierownik oddziału łacińskiego – greckie. Była to praktyka, której trzymano się we Lwowie przez lata.

⁴³ Prowadził także zajęcia z zakresu rzymskich starożytności (*antiquitates*) oraz – jako pierwszy w Polsce – wykłady z epigrafiki (wydane w 2019 r. przez Leszka Mrozewicza: Kruczkiewicz 2019). Jak piszą autorzy pośmiertnego wspomnienia, „posiadał [...] rzadką w naszym społeczeństwie obowiązkowość i świecił pod tym względem przykładem nie tylko uczniom, ale i kolegom” (Witkowski, Sajdak 1917: 156).

Tabela 2. Wykłady, seminaria i proseminaria z zakresu filologii klasycznej w semestrze letnim 1889/90

Dzień	Godzina	Zajęcia
poniedziałek	8–9	Konstytucja państwa rzymskiego (Kruczkiewicz)
	9–11	*Seminarium filologiczne, oddział łaciński: Objąsnianie pisma Cyclerona <i>De officiis</i> i ocena rozpraw (Kruczkiewicz)
wtorek	8–9	Konstytucja państwa rzymskiego (Kruczkiewicz)
	9–11	*Proseminarium filologiczne, oddział grecki: Przekład księgi XVI <i>Iliady</i> Homera i żywotów Plutarcha tudzież ćwiczienia i tłumaczenia z języka polskiego i łacińskiego na język grecki (Kruczkiewicz)
środa	8–9	Konstytucja państwa rzymskiego (Kruczkiewicz)
	9–10	Życie i mowy Demostenesa oraz szczególowe objaśnienie niektórych ustępów z mowy o wieńcu i z mowy przeciwko Midiaszowi (Ćwikliński)
	10–11	*Komedia starożytna (dokończenie wykładów o historii dramatu greckiego) (Ćwikliński)
czwartek	8–9	Konstytucja państwa rzymskiego (Kruczkiewicz)
	9–10	Życie i mowy Demostenesa oraz szczególowe objaśnienie niektórych ustępów z mowy o wieńcu i z mowy przeciwko Midiaszowi (Ćwikliński)
	10–11	Życie i mowy Demostenesa oraz szczególowe objaśnienie niektórych ustępów z mowy o wieńcu i z mowy przeciwko Midiaszowi (Ćwikliński)
piątek	8–9	Konstytucja państwa rzymskiego (Kruczkiewicz)
	9–10	Życie i mowy Demostenesa oraz szczególowe objaśnienie niektórych ustępów z mowy o wieńcu i z mowy przeciwko Midiaszowi (Ćwikliński)
	10–12	*Proseminarium filologiczne, oddział łaciński: Liwiusza ks. XXVI i niektóre listy Horacjusza tudzież ćwiczienia ustne i pisemne w języku łacińskim (Ćwikliński)
sobota	7–9	*Seminarium filologiczne, oddział grecki: XII mowa Lizjasza, niektóre inskrypcje greckie tudzież ocena rozpraw, rozbiór kwestii naukowych (Ćwikliński)
	9–10	Życie i mowy Demostenesa oraz szczególowe objaśnienie niektórych ustępów z mowy o wieńcu i z mowy przeciwko Midiaszowi (Ćwikliński)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie materiałów archiwalnych DALO i innych źródeł.

W czasie, gdy profesorami we Lwowie byli Ćwikliński i Kruczkiewicz, przeprowadzono trzy pierwsze postępowania habilitacyjne z zakresu filologii klasycznej. Procedura habilitacyjna aż do II wojny światowej wyglądała mniej więcej tak samo i różniła się znacząco od obowiązującej w Polsce obecnie⁴⁴. Kandydat zgłaszał się do „prześwieznego kolegium profesorów”, przedkładając podanie o przyznanie *venia legendi* i dorobek naukowy. Wyznaczano komisję; jednemu z jej członków (czasem dwóm)

⁴⁴ O habilitacjach polonistycznych we Lwowie pisze Mariusz Chrostek. Zob. Chrostek (2016: 379–390).

powierzano zadanie zreferowania dorobku. Nie było zatem recenzentów powoływanych z innych uniwersytetów. Jeśli komisja uznała dorobek za wystarczający, Rada Wydziału głosowała w sprawie dopuszczenia do kolokwium. Kolokwium odbywało się przed całą Radą Wydziału; dwóch lub trzech egzaminatorów zadawało pytania, przy czym pytań mogło być wiele i nie musiały dotyczyć tylko tematów, którymi kandydat naukowo się zajmował. Jeśli kolokwium wypadło pomyślnie, kolejnym etapem było wygłoszenie wykładu habilitacyjnego (chodziło wszak o *venia legendi*). Kandydat wygłaszał go zwykle kilka dni po kolokwium, też przed całą Radą Wydziału – i miała to być trzykwateransowa akademicka prelekcja. Jeśli i wykład uzyskał aprobatę, pozostało jeszcze zatwierdzenie habilitacji przez ministerstwo (w Wiedniu lub, po 1918 r., w Warszawie).

Poczet habilitantów otwiera Leon Sternbach (1864–1940)⁴⁵, później profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, jeden z najwybitniejszych polskich filologów, pionier studiów bizantynistycznych w Polsce⁴⁶. Z habilitacją we Lwowie w 1888 r. miał jednak pewien kłopot, bo choć poradził sobie znakomicie z kolokwium, to jego wykład nie został przez Radę Wydziału przyjęty; na szczęście pozwolono mu go powtórzyć i za drugim razem wszystko poszło już dobrze⁴⁷. Po zatwierdzeniu habilitacji Sternbach przez jakiś czas miał wykłady we Lwowie, ale w 1891 r. przeniósł swoją *venia legendi* do Krakowa, gdzie wkrótce otrzymał katedrę.

Z trudnościami podczas postępowania habilitacyjnego zmierzył się też profesor V gimnazjum we Lwowie Michał Jezienicki (1859–1935)⁴⁸, niegdyś seminarzysta Węglewskiego. W 1892 r. Rada Wydziału uznała jego dorobek za niewystarczający; po dwóch latach zgłosił się ponownie. I choć profesorowie mieli pewne wątpliwości przy ocenie kolokwium, to ostatecznie za przyznaniem Jezienickiemu habilitacji głosowali niemal wszyscy⁴⁹. Kilka miesięcy później została ona zatwierdzona i Jezienicki mógł jako prywatny docent prowadzić na uniwersytecie wykłady. W 1906 r. otrzymał posadę dyrektora gimnazjum w Stanisławowie i rozstał się z uniwersytetem.

Bez żadnych trudności odbyła się natomiast habilitacja Stanisława Witkowskiego (1866–1950)⁵⁰, który uzyskawszy *venia legendi* w 1898 r., związał się z lwowską uczelnią

⁴⁵ DALO, z. 26, op. 5, spr. 2166, [AUWR_UA_000_26_0_5_2166_62756](#).

⁴⁶ Aresztowany wraz z innymi krakowskimi profesorami w ramach Sonderaktion Krakau, zginął w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen w lutym 1940 r.

⁴⁷ Protokół z posiedzenia Wydziału Filozoficznego (w języku polskim):

DALO, z. 26, op. 5, spr. 2166, k. 17 recto + verso, [AUWR_UA_000_26_0_5_2166_62756&view=single&p=19](#).

Referat z postępowania habilitacyjnego (w języku niemieckim):

DALO, z. 26, op. 5, spr. 2166, k. 22–31, [AUWR_UA_000_26_0_5_2166_62756&view=single&p=24](#).

⁴⁸ DALO, z. 26, op. 5, spr. 640, [AUWR_UA_000_26_0_5_640_52177](#).

⁴⁹ Sprawozdanie do ministerstwa (24.5.1895):

DALO, z. 26, op. 5, spr. 640, k. 4–10 verso, [AUWR_UA_000_26_0_5_640_52177&view=single&p=6](#).

⁵⁰ DALO, z. 26, op. 5, spr. 268, [AUWR_UA_000_26_0_5_268_51651](#).

na długie dziesięciolecie⁵¹. W 1902 r. został powołany na katedrę po Ćwiklińskim, najpierw jako profesor nadzwyczajny, od 1905 r. jako zwyczajny. Jego roczne pobory jako profesora zwyczajnego wynosiły 6400 koron wynagrodzenia zasadniczego, do czego dochodziło 960 koron dodatku „aktywalnego” oraz 600 koron za prowadzenie seminarium i proseminarium, razem 7960 koron⁵².

Witkowski lubił podkreślać, jak cenną cechą u studenta i badacza jest pracowitość. Sam był niewątpliwie człowiekiem bardzo pracowitym, co widać po jego licznych i erudycyjnych publikacjach. W pierwszych latach swojej profesury opublikował w podstawowej dla filologów klasycznych serii Bibliotheca Scriptorum Graecorum et Romanorum Teubneriana wybór listów greckich zachowanych na papirusach (1906); wkrótce



Il. 3. Stanisław Witkowski

ukazało się drugie, poszerzone wydanie (1911). Po tem – świadomie wybiegam poza ramy czasowe tej części – przyszły kolejne książki: gruntowna monografia historiografii greckiej w trzech tomach, o łącznej objętości niemal 1200 stron (1925, 1926, 1927); dwutomowe dzieło o tragedii greckiej (1930); przeszło czterystustronicowa *Historyczna składnia grecka na tle porównawczym* (1936); *Państwo greckie* oraz *Historia Egiptu w czasie Ptolemeuszów* (1938); wreszcie monografia o Kleopatrze VII (1939) – nie mówiąc o licznych publikacjach w czasopiśmie i pracach redakcyjnych. Gdy na początku lat 30. Rada Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Jana Kazimierza (UJK) co roku występowała do ministerstwa o zgodę na przedłużenie Witkowskiemu zatrudnienia (w zasadzie powinien przejść na emeryturę w 1931 r., ale pracował jeszcze do 1935), dołączając listę publikacji właśnie wydanych i wkrótce

mających się ukazać, za każdym razem był to nowy wykaz; nie trzeba było powtarzać uzasadnienia z poprzedniego roku⁵³. Nie ma tu miejsca, by przedstawić dokładniej dorobek naukowy Witkowskiego; zwróćmy tylko uwagę, że zainteresowania papirologią,

⁵¹ Habilitował się na podstawie pracy *Prodromus grammaticae papyrorum Graecarum aetatis Lagidarum* (Kraków 1897). Nie była to jednak habilitacja z zakresu papirologii (tak Stinia 2018: 225; ostrożniej Królczyk 2016: 184). Na taką habilitację przyjdzie jeszcze we Lwowie poczekać do 1924 r.

⁵² DALO, z. 26, op. 5, spr. 268, k. 51, [AUWR_UA_000_26_0_5_268_51651&view=single&p=54](#).

Dla porównania: dzienny pobyt w sanatorium dra Kazimierza Dłuskiego w Zakopanem – sześć posiłków dziennie, zabiegi lecznicze, komfortowe warunki – kosztował w 1911 r. od 11 do 17 koron. Jeśli przyjąć tę wyższą stawkę, roczne pobory profesora zwyczajnego pozwalały spędzić w sanatorium 468 dni.

⁵³ Tytułem przykładu można przywołać uzasadnienia z 1931 i 1932 r.:

DALO, z. 26, op. 5, spr. 268, k. 196, [AUWR_UA_000_26_0_5_268_51651&view=single&p=201](#).

DALO, z. 26, op. 5, spr. 268, k. 210, [AUWR_UA_000_26_0_5_268_51651&view=single&p=215](#).

rozbudzone podczas studiów berlińskich w latach 90. XIX w., ukierunkowały w dużym stopniu jego późniejsze wybory naukowe. Witkowski był pierwszym polskim papirologiem, a Lwów stał się ważnym w Polsce ośrodkiem badań nad papirusami.

Na przełomie XIX i XX w. w korespondencji Wydziału Filozoficznego z ministerstwem zostaje postawiona kwestia utworzenia trzeciej katedry filologii klasycznej. Pierwszą próbę podjęto w 1900 r., proponując Witkowskiego (*primo loco*) lub Jezienickiego, i ponowiono w roku następnym, jednak bezskutecznie⁵⁴. Profesorowie podkreślali, że ustanowienie nowej katedry jest potrzebne w obliczu rosnącej liczby studentów. Chodzi zwłaszcza o seminaria i proseminaria. Otóż – czytamy w kolejnym piśmie, które wreszcie przyniosło pozytywny efekt⁵⁵ – w semestrze letnim 1904/05 uczestniczyło w ćwiczeniach seminaryjnych 80 i 84 słuchaczy, a w proseminaryjnych aż 215 i 248 (w tym drugim wypadku oprócz filologów także historycy)⁵⁶. Potrzeby są zatem palące, a teraz pojawił się bardzo dobry kandydat w osobie Tadeusza Sinki (1877–1966)⁵⁷. Jego biografia naukowa oraz dorobek zostają szczegółowo przedstawione.

Katedrę erygowano, początkowo *ad personam*, czyli specjalnie dla Sinki, ale dopiero od roku akademickiego 1907/08. Sinko, którego ta wiadomość zastała w Mediolanie, pisze do dziekana, zgłaszając tematy wykładów na semestr zimowy: „Poezja hellenistyczna” (3 godz.) oraz „Objaśnianie *Bakchantek* Eurypidesa” (2 godz.)⁵⁸. W 1911 r. przychodzi nominacja na profesurę zwyczajną, ale w dalszym ciągu *ad personam*. Mimo to należy uznać, że III katedra została jednak powołana nie tylko dla Sinki, bo gdy 27 października 1913 r. ministerstwo zawiadamia wydział o objęciu przez Sinkę od tego roku akademickiego katedry w Krakowie, dodaje zarazem, że oczekuje propozycji (*ein Ternavorschlag*, czyli trzy kandydatury) w związku z obsadą opuszczonej przezeń

⁵⁴ Pismo z 25.6.1900 r.:

DALO, z. 26, op. 5, spr. 268, k. 24–27 verso, [AUWR_UA_000_26_0_5_268_51651&view=single&p=27](#).

Pismo z 2.7.1901 r.:

DALO, z. 26, op. 5, spr. 268, k. 28–29, [AUWR_UA_000_26_0_5_268_51651&view=single&p=31](#).

⁵⁵ Pismo z 16.7.1905 r.:

DALO, z. 26, op. 5, spr. 1728, k. 1–10 verso, [AUWR_UA_000_26_0_5_1728_56696&view=single&p=2](#).

⁵⁶ Pamiętajmy o ograniczeniu liczby uczestników zapisanym w statucie seminarium z lat 70. XIX w. (10 + 20). Te liczby wydają się niemal niewiarygodne. Nawet jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że tylko niewielką część uczestników stanowili członkowie rzeczywisci (czynni), to postawić można pytanie, w jakim pomieszczeniu musiały odbywać się zajęcia dla 248 osób. Istotne jest, że studenci byli zobligowani do uczestnictwa w takich zajęciach, bo bez ich zaliczenia nie mogli przystąpić do egzaminu dyplomowego. Na Wydziale Filozoficznym w semestrze letnim 1904/05 było 893 słuchaczy.

⁵⁷ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1728, [AUWR_UA_000_26_0_5_1728_56696](#).

⁵⁸ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1728, k. 15a, [AUWR_UA_000_26_0_5_1728_56696&view=single&p=16](#).

Do tego dochodzą ćwiczenia (w wypadku Sinki były to proseminaria). Zasadniczo profesor (również w okresie międzywojennym) był zobowiązany do odbywania tygodniowo 5 godzin wykładów i 2 godzin ćwiczeń; możliwa była też inna proporcja, ale 1 godz. wykładu = 2 godz. ćwiczeń.

lwowskiej katedry⁵⁹. By lepiej zorientować się w kolejnych ogniach sukcesji, przedstawimy obsadę trzech katedr filologii klasycznej we Lwowie (do 1939 r.).

Tabela 3. Obsada katedr filologii klasycznej w latach 1871 (1876) – 1939

Katedra	Profesor	Okres	Uwagi
I (grecka)	Ludwik Ćwikliński	1876–1902	katedra po Wroblu (przedtem była latynistyczna)
	Stanisław Witkowski	1902–1935	
	Jerzy Manteuffel	1937–1939	do wybuchu wojny jako profesor nadzwyczajny
II (łacińska)	Zygmunt Węclewski	1871–1887	do 1876 jako katedra grecka
	Bronisław Kruczkiewicz	1888–1918	od 1916 zastępowany przez Sajdaka
	Jerzy Kowalski	1920–1939	
III	Tadeusz Sinko	1907–1913	początkowo katedra <i>ad personam</i>
	Jan Sajdak	1916–1919	początkowo zastępuje Kruczkiewicza, ale katedrę ma po Since
	Ryszard Ganszyniec	1920–1939	Katedra Kultury Starożytnej

Źródło: Opracowanie własne na podstawie materiałów archiwalnych DALO i innych źródeł.

Kwestia obsady trzeciej katedry po odejściu Sinki jest zagmatwana. Jedne dokumenty zdają się przeczyć innym, trudno tu o absolutną pewność. Wiele wskazuje jednak na to⁶⁰, że do obsady katedry w 1914 r. przez Witolda Klingera (1875–1962)⁶¹, wówczas docenta prywatnego w Kijowie, nie doszło z powodu wybuchu wojny⁶², a objął ją ostatecznie, ale dopiero po dwóch latach, Jan Sajdak (1882–1967)⁶³. Ten uczeń Sternbacha został wprawdzie następcą Sinki w katedrze III, ale – gdy chodzi o dydaktykę – zastępował chorego Kruczkiewicza, który od 1916 r. prowadził zajęcia w bardzo ograniczonym zakresie. Tak więc miał Sajdak w semestrze letnim 1917/18 pięć godzin wykładów latynistycznych oraz seminarium łacińskie i proseminarium greckie – zajęcia „przypisane” do katedry Kruczkiewicza. Sam Kruczkiewicz zmarł 27 lutego 1918 r., nie doczekawszy odzyskania przez Polskę niepodległości.

⁵⁹ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1728, k. 37 recto + verso, [AUWR_UA_000_26_0_5_1728_56696&view=single&p=37](#).

⁶⁰ Opieram się tutaj na dokumencie o kilka lat późniejszym, piśmie dziekana Wydziału Filozoficznego do – polskiego już – Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 19.7.1919 r.:

DALO, z. 26, op. 5, spr. 861, k. 18–20, [AUWR_UA_000_26_0_5_861_56839&view=single&p=19](#).

⁶¹ DALO, z. 26, op. 5, spr. 861, [AUWR_UA_000_26_0_5_861_56839](#).

⁶² Choć również po 1918 r. brano pod uwagę możliwość zatrudnienia we Lwowie Klingera, którego ceniono zwłaszcza za pionierskie badania nad folklorystyką grecką, wybrał on ostatecznie Uniwersytet Poznański (Klinger 2015: 158–159).

⁶³ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1683, [AUWR_UA_000_26_0_5_1683_56707](#).

O Sajdaku piszą obszernie Kazimierz Ilski i Anna Kotłowska. Zob. Ilski, Kotłowska (2019). Rozdz. IV dotyczy okresu lwowskiego.



Il. 4. Nekrolog Bronisława Kruczkiewicza (1918)



Il. 5. Pozostałości grobu Bronisława Kruczkiewicza. Cmentarz Łyczakowski (pole 62, grób nr 344)

V

Gdy Uniwersytet Lwowski wkraczał w nowy etap swojego istnienia, Katedry Filologii Klasycznej (I i III) zajmowali Witkowski i Sajdak; katedra latynistyczna pozostawała nieobsadzona. W czerwcu i lipcu 1919 r. kilkakrotnie obradowała wydziałowa komisja, rozważając m.in. kandydatury Hieronima Markowskiego (1883–1959), Wincen-tego Śmiałka (1863–1943) i Jerzego Kowalskiego (1893–1948)⁶⁴; jednocześnie zastanawiano się nad Klingerem jako kandydatem do objęcia katedry III, jeśli zwolni ją Sajdak (Twardowski 1997: cz. 1, 109, 110, 116)⁶⁵. I choć Rada Wydziału ostatecznie wnioskowała, by na katedrę latynistyczną powołać Markowskiego, do tego mianowania nie doszło, a postanowieniem Naczelnika Państwa z 1 czerwca 1920 r. II Katedrę Filologii Klasycznej objął 27-letni absolwent UJ i zastępca nauczyciela w III gimnazjum we Lwowie Jerzy Kowalski.

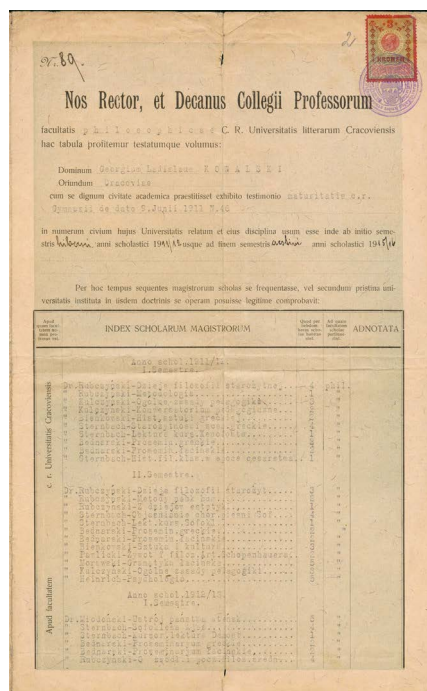
⁶⁴ DALO, z. 26, op. 5, spr. 876, [AUWR_UA_000_26_0_5_876_56837](#).

ALNUIF, z. P_119, op. 1, spr. 83, [AUWR_UA_001_P_119_0_1_83_53859](#).

⁶⁵ Markowski, dyrektor gimnazjum w Wąbrzeźnie, był potem współpracownikiem Uniwersytetu Poznańskiego jako docent prywatny (do 1939 r.). Śmiałek, absolwent UJ, to wieloletni dyrektor IV gimnazjum we Lwowie.



Il. 6. Jerzy Kowalski



Il. 7. Pierwsza strona indeksu Jerzego Kowalskiego (1917)

Powołano go bez habilitacji (co wtedy należało już do rzadkości) na stanowisko profesora nadzwyczajnego (profesura zwyczajna w 1929 r.). Późniejsze lata pokazały, jak trafny to był wybór i jak odważny, bo Kowalski przed 1920 r. mógł się wykazać tylko dwiema publikacjami, w tym napisaną u Sinki pracą doktorską o Plutarchu.

Kowalski zajmował katedrę latynistyczną, prowadząc właściwe dla tej katedry zajęcia⁶⁶, ale jego najważniejsze publikacje dotyczą raczej hellenistyki. Chodzi przede wszystkim o prace z zakresu historii retoryki greckiej, zwłaszcza studia nad żyjącym w II w. n.e. Hermogenesem z Tarsu, uwieńczone opublikowaną już po II wojnie źródłową edycją traktatu *De statibus* (Wrocław 1947)⁶⁷. W ciekawym dokumencie z 1945 r. Kowalski – pisząc jak Cezar w trzeciej osobie – tak charakteryzuje swoją pracę naukową:

Charakter prac Kowalskiego da się określić jako krytyczny i źródłowy. Obejmują one może zbyt wielką ilość zagadnień naraz, toteż miewają wygląd mozolnego przeciskania się przez zatory szczegółów. Może być, że jest to ich wada: autor traktuje syntezę zbyt analitycznie⁶⁸.

⁶⁶ W pierwszym trymestrze roku 1926/27 był to pięciogodzinny wykład o Wergiliuszu, seminarium łacińskie (*Aulularia* Plauta) i proseminarium greckie (*Hekabe* Eurypidesa).

⁶⁷ W okresie lwowskim ukazały się trzy publikacje książkowe dotyczące retoryki, m.in. w ramach założonej przez Kowalskiego serii *Acta Seminarii Philologici II Universitatis Ioanneo-Casimirianae Leopoliensis*, w której publikował też prace uczniów.

⁶⁸ AUWr, sygn.138/6156, k. 6.

Z prac latynistycznych najważniejsze są studia nad *Wyznaniami* św. Augustyna; oprócz kilku artykułów specjalistycznych jest tu także wstęp i objaśnienia do wydania tego dzieła w Bibliotece Narodowej (1929); w serii tej wydał Kowalski również wybór mów Demostenesa we własnym przekładzie (1922). Osobno trzeba wspomnieć mistrzowską edycję (wraz z rekonstrukcją) *Wykładów lozańskich* Mickiewicza w VII tomie *Dzieł wszystkich* (1936)⁶⁹.

Zajęcia Kowalskiego tak wspominał po niemal sześćdziesięciu latach Jerzy Łanowski:

Mały człowieczek wpadał [...] na salę wykładową w kwadrans po trzeciej, asystent zamykał za nim drzwi na klucz, a niski pan przypominający postawą i rysami Napoleona, o przenikliwym spojrzeniu czarnych oczu, niemal od samych drzwi zaczynał mówić, wyraźnie i dobitnie, z rzadka tylko zerkając na jakieś drobne, pokryte niewyraźnym pismem karteczki, na których wynotował kilka dat, czasami cytat. Popołudniowe godziny we wtorki i piątki między trzecią a piątą, te zwykle dla słuchaczy najcięższe do wytrzymania, senne, na wykładach Kowalskiego nigdy takie nie były, jego wykłady mobilizowały uwagę i wyobraźnię, wciągały. [...] Jeszcze bardziej pobudzające były proseminaria i seminary, co prawda też pełne napięcia i nieraz nawet lęku, bo ten emanujący energią człowiek atakował po prostu audytorium i poszczególnych słuchaczy, rzucał trudne pytania oczekując natychmiastowych odpowiedzi, nie przyjmując niejako do wiadomości tego, o ile nasze filologiczne, pożałuj Boże, umiejętności skromniejsze są od Jego olbrzymiej wiedzy, bywał złośliwy, szydł, ironiczny, trudny. (Łanowski 1997: 277)

Po odejściu Sajdaka do Poznania we wrześniu 1919 r. należało obsadzić III katedrę. 19 maja 1920 r. komisja filologiczna jednomyślnie opowiedziała się za Ryszardem Ganszyńcem⁷⁰ (1888–1958)⁷¹, choć on również nie był habilitowany (Twardowski 1997: cz. 1, 152). Miał jednak już wtedy znaczący dorobek, zapoczątkowany jeszcze podczas studiów na uniwersytetach w Monastyrze i Berlinie, gdzie jego mentorami byli m.in. Wilhelm Kroll (1869–1939) i Hermann Diels (1848–1922). Kroll, redaktor monumentalnej *Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, zaproponował mu współpracę, która okazała się bardzo owocna – od 1914 do 1937 r. ukazało się aż 95 haseł autorstwa Ganszyńca, wśród których na szczególną uwagę zasługują obszerne *Kranz*, *Agathodaimon*, a zwłaszcza *Katabasis* (o motywie zstąpienia do świata zmarłych) – dwa ostatnie

⁶⁹ O tej edycji (z kongenialnym przekładem z francuskiego na polski) pisze Jerzy Starnawski. Zob. Starnawski (1997: 183–184). Ciekawa jest też opinia Tadeusza Mikulskiego, którą przytacza M. Chrostek. Zob. Chrostek (2016: 324). Najobszerniejsze przedstawienie dorobku Kowalskiego dał jego lwowski uczeń Bronisław Biliński. Zwraca on uwagę na to, że „miał w sobie Kowalski jakby dwa serca i jakby dwa umysły: jeden dla naukowej precyzji, drugi dla fantazji pisarskiej” (Biliński 1948–1949: 4). Podobnie pisał Jerzy Łanowski: „w Kowalskim istniały i walczyły cały czas jakby dwa nastawienia, dwie niejako natury” (Łanowski 1997: 281). Tylko tyle w tym miejscu w związku z Kowalskim pisarzem, współautorem z żoną Anną kilku książek beletrystycznych.

⁷⁰ Za Mariuszem Chrostkiem będę tutaj używać tej formy nazwiska, którą uczony posługiwał się w okresie lwowskim. Po II wojnie przyjął formę Gansiniec. Zob. Chrostek (2016: 304).

⁷¹ DALO, z. 26, op. 5, spr. 370, [AUWR_UA_000_26_0_5_370_51627](#).

ALNUIF, z. P_119, op. 1, spr. 222, [AUWR_UA_001_P_119_0_1_222_66615](#).



Il. 8. Zdjęcie legitymacyjne
Ryszarda Ganszyńca (1935)

opublikowane jeszcze przed powołaniem go na katedrę we Lwowie. Diels z kolei zachęcił go do zajęcia się historią starożytnej medycyny; on też przyczynił się do rozbudzenia zainteresowań religioznawczych Ganszyńca, które naznaczą całą jego naukową drogę. Wybór lwowskich profesorów wydawał się zatem nie budzić wątpliwości; ponieważ Ganszyniec był już profesorem nadzwyczajnym w Poznaniu, wystąpiono dla niego o profesurę zwyczajną.

Wkrótce jednak pojawiły się kłopoty. Kazimierz Twardowski (1866–1938)⁷² pod datą 13 września 1920 r. (wniosek do ministerstwa poszedł w czerwcu) zanotował: „Wylazły różne sprawki jego [Ganszyńca] na podstawie przeprowadzonego w Poznaniu przeciw niemu dochodzenia dyscyplinarnego” (Twardowski

1997: cz. 1, 171–172)⁷³. Mimo to, gdy zwołano posiedzenie Rady Wydziału, niemal wszyscy profesorowie opowiedzieli się za podtrzymaniem wniosku o nominację Ganszyńca (Twardowski 1997: cz. 1, 177)⁷⁴. Wkrótce potem przyszło zawiadomienie o mianowaniu go profesorem zwyczajnym z dniem 1 października 1920 r.

W pierwszym trymestrze roku 1926/27 prowadził Ganszyniec następujące zajęcia: Wstęp do studium filologii klasycznej, Dzieje magii w starożytności (po jednej godzinie), Dzieje epiki greckiej, seminarium greckie: *Teogonia* Hezjoda oraz proseminarium łacińskie: Ćwiczenia z zakresu krytyki filologicznej (po dwie godziny)⁷⁵. W wyborze tematyki widać silny związek dydaktyki z badaniami: w okresie lwowskim zajmował się Ganszyniec m.in. genezą epiki greckiej, a studia nad magią były częścią jego dociekań religioznawczych. Podkreślał, że III katedra jest w istocie Katedrą (później: Zakładem) Kultury Starożytnej, że nie

⁷² DALO, z. 26, op. 5, spr. 1860, [AUWR_UA_000_26_0_5_1860_56655](#).

DALO z. 26, op. 5, spr. 1861, [AUWR_UA_000_26_0_5_1861_56654](#).

⁷³ Por. także materiały archiwalne:

DALO, z. 26, op. 5, spr. 370, k. 40, [AUWR_UA_000_26_0_5_370_51627&view=single&p=42](#).

Pełna dokumentacja sprawy poznańskiej:

DALO, z. 26, op. 5, spr. 370, k. 8–37, [AUWR_UA_000_26_0_5_370_51627&view=single&p=10](#).

Rektor Uniwersytetu Poznańskiego 22.7.1920 r. poinformował o niej Senat Uniwersytetu Lwowskiego. Poznańska sprawa dyscyplinarna Ganszyńca zasługuje na dokładne opracowanie; z braku miejsca wątek ten pomijam. Krótko o zarzutach stawianych Ganszyńcowi pisze M. Chrostek. Zob. Chrostek (2016: 306).

⁷⁴ Protokół posiedzenia komisji w przeddzień głosowania na Radzie Wydziału:

DALO, z. 26, op. 5, spr. 370, k. 41–42, [AUWR_UA_000_26_0_5_370_51627&view=single&p=43](#).

⁷⁵ Podaję akurat ten trymestr, by można było porównać z zajęciami Kowalskiego. Dla pełnego obrazu dodajmy, że Witkowski miał wtedy trzy godziny zajęć z metryki i jedną godzinę Objasniania ks. XIII–XV *Iliady* oraz seminarium greckie (Teokryt) i proseminarium łacińskie (*Metamorfozy* Owidiusza). W ofercie były też zajęcia papirologiczne doc. Smolki.

ma tu podziału na Grecję i Rzym, a badania nad językiem i literaturą nie wyczerpują obszaru naukowej eksploracji filologa klasycznego. Nie chciał się także ograniczać do starożytności; interesowała go zwłaszcza mediewistyka i z tego zakresu coraz więcej publikował⁷⁶.

Lwów międzywojenny był prężnym ośrodkiem naukowym. Działało tu Towarzystwo Naukowe publikujące coroczne sprawozdania oraz serię monografii, a na posiedzeniach jego Wydziału Filologicznego sporo uwagi poświęcano antykowi. Działały też inne stowarzyszenia, w tym założone jeszcze przez Ćwiklińskiego PTF. Redakcję czasopisma „Eos” po Since i Sajdaku (1920–1921, przedtem Witkowski) przejął Ganszyniec (1923–1934), potem redaktorem był Franciszek Smolka (1936–1938), a ostatni rocznik przedwojenny wydał Kowalski.

Człowiekiem instytucją, także gdy chodzi o działalność wydawniczą, był niewątpliwie Ganszyniec. W środowisku pozauczelnianym znany był, i to szeroko poza Lwowem, jako założyciel (w 1929 r.) i redaktor „Filomaty”, miesięcznika adresowanego przede wszystkim do uczniów szkół średnich. Ukazywało się ponadto kilka serii wydawniczych związanych z tym czasopismem, a w wielu szkołach zakładano koła „Filomaty”. Równolegle z „Eos” redagował Ganszyniec skierowany w dużej mierze do nauczycieli „Kwartalnik Klasyczny” (1927–1934), a po jego likwidacji przez PTF – z czym się nie zgadzał – założył „Przegląd Klasyczny” (1935–1939).

Filologowie chętnie korzystali z możliwości zagranicznych wyjazdów, zwykle na jeden lub dwa trymestry (podział roku akademickiego na trzy części wprowadzono zaraz po I wojnie). Na urlopy dłuższe niż jeden miesiąc zgodę musiało wyrazić ministerstwo. Zwykle taką zgodę wyrażano, jeśli uniwersytet zapewniał zastępstwo na seminariach i proseminariach – a dzięki temu, że działały trzy katedry, można to było stosunkowo łatwo zorganizować. Trudniejszą sprawą było uzyskanie subwencji na wyjazd zagraniczny; jeśli jej nie przyznano, profesor zwykle rezygnował z wyjazdu. Dzięki tym urlopom i subwencjom mógł Witkowski drugi trymestr roku 1924/25 pracować w bibliotekach Hiszpanii i Francji, Ganszyniec wyjechać w 1923 r. na sześciomiesięczne stypendium do Aten, a Kowalski spędzić dwa trymestry roku 1929/30 w kilku krajach Europy Zachodniej (wyjazdów było więcej, podaję tylko przykłady)⁷⁷.

W 1935 r. Witkowski, któremu ministerstwo kilkakrotnie przedłużało zatrudnienie, został ostatecznie przeniesiony w stan spoczynku. Nie pożegnał się jednak

⁷⁶ O Ganszyńcu hellenście pisze Romuald Turasiewicz; o jego studiach nad średniowieczem i renesansem – Tadeusz Ulewicz. Zob. Turasiewicz (1989); Ulewicz (1958).

⁷⁷ Wyjazd Witkowskiego (3000 zł subwencji):

DALO, z. 26, op. 5, spr. 268, k. 146, [AUWR_UA_000_26_0_5_268_51651&view=single&p=150](#).

DALO, z. 26, op. 5, spr. 268, k. 164 recto, [AUWR_UA_000_26_0_5_268_51651&view=single&p=168](#).

Ganszyniec:

DALO, z. 26, op. 5, spr. 370, k. 121, [AUWR_UA_000_26_0_5_370_51627&view=single&p=123](#).

Kowalski:

DALO, z. 26, op. 5, spr. 876, k. 74, [AUWR_UA_000_26_0_5_876_56837&view=single&p=76](#).

z uczelnią, ponieważ uzyskał tytuł profesora honorowego⁷⁸. Natomiast pojawiła się kwestia obsady I katedry. Rozwiązanie jej nie okazało się proste. Zgodnie z przyjętą w tym czasie praktyką (Chrostek 2016: 392), zwrócono się z prośbą o opinię do wszystkich profesorów filologii klasycznej w Polsce. Odpowiedziało siedmiu, przy czym najczęściej wymienianym kandydatem okazał się Kazimierz Kumaniecki (1905–1977). Wskazano też kilka innych nazwisk, m.in. Jerzego Manteuffla (1900–1954)⁷⁹ i Stefana Srebrnego (1890–1962)⁸⁰. Ankieta pokazuje, jakim uznaniem w środowisku już wówczas cieszył się zaledwie trzydziestoletni Kumaniecki. Musiano jednak z tej kandydatury zrezygnować, ponieważ Kumaniecki został powołany na katedrę w Warszawie. W tej sytuacji komisja profesorska, przekonana argumentami Ganszyńca, że we Lwowie potrzebny jest uznany hellenista i że kandydata trzeba szukać w gronie profesorów, a nie docentów, postanowiła zgłosić kandydaturę Srebrnego⁸¹. Sprawa stanęła na Radzie Wydziału i, nieoczekiwanie, upadła: 10 głosów za, 11 przeciw. Ganszyniec, w geście protestu, zrezygnował z dalszego udziału w komisji⁸².

Tym razem komisja zdecydowała się zaproponować warszawskiego docenta Jerzego Manteuffla (Łanowski 1954–1955; Świderkówna 1991). Referat Kowalskiego o jego działalności naukowej jest szczegółowy i krytyczny; Kowalski chwali, ale też wytyka Manteufflowi chybione, nie dość dobrze uzasadnione pomysły. Chodzi przede wszystkim o odczytanie i poprawki do tekstu papirusów – bo papirologia to główny obszar badań Manteuffla. Najważniejszą publikacją była edycja *Papyri Varsovienses* (1935) – zbioru kilkudziesięciu greckich i koptyjskich papirusów z Fajum, nabytych przez Uniwersytet Warszawski na początku lat 30. Kowalski podkreśla, że mimo krytyki, z jaką spotykają się niektóre ustalenia Manteuffla, na uznanie zasługuje śmiałe wytyczanie nowych szlaków badawczych⁸³.

Ta kandydatura została przez Radę Wydziału poparta; przeciw był tylko Ganszyniec, cztery osoby wstrzymały się od głosu (6 czerwca 1936)⁸⁴. Ministerstwo dość długo zwlekąło z nominacją; ostatecznie Manteuffel objął katedrę 14 września 1937 r. (jako

⁷⁸ Przeniesienie w stan spoczynku:

DALO, z. 26, op. 5, spr. 268, k. 240 verso, [AUWR_UA_000_26_0_5_268_51651&view=single&p=246](#).

Profesura honorowa:

DALO, z. 26, op. 5, spr. 268, k. 262 recto, [AUWR_UA_000_26_0_5_268_51651&view=single&p=267](#).

⁷⁹ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1193, [AUWR_UA_000_26_0_5_1193_56772](#).

⁸⁰ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1193, k. 4–6, [AUWR_UA_000_26_0_5_1193_56772&view=single&p=5](#).

DALO, z. 26, op. 5, spr. 1193, k. 20, [AUWR_UA_000_26_0_5_1193_56772&view=single&p=21](#).

⁸¹ Referat Ganszyńca:

DALO, z. 26, op. 5, spr. 1193, k. 17–27, [AUWR_UA_000_26_0_5_1193_56772&view=single&p=18](#).

Srebrny od 1924 r. był profesorem nadzwyczajnym w Wilnie; w połowie lat 30. miał już znaczący dorobek, zwłaszcza w zakresie teatru i dramatu greckiego.

⁸² DALO, z. 26, op. 5, spr. 1193, k. 47–49, [AUWR_UA_000_26_0_5_1193_56772&view=single&p=48](#).

⁸³ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1193, k. 36–46, [AUWR_UA_000_26_0_5_1193_56772&view=single&p=37](#).

⁸⁴ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1193, k. 47–49, [AUWR_UA_000_26_0_5_1193_56772&view=single&p=48](#).

profesor nadzwyczajny)⁸⁵. Jeszcze zanim to nastąpiło, zlecono mu zajęcia; Ganszyniec próbował oponować, a napięcie między nim a Kowalskim wokół tej sprawy (i w ogóle obsady lwowskiej hellenistyki) narastało⁸⁶.

W okresie międzywojennym odbyły się trzy filologiczne habilitacje – każda wiązała się z jakimiś trudnościami. Pierwszy habilitował się Franciszek Smolka (1883–1947)⁸⁷, który wniosek złożył w 1921 r., ale dorobek uznano za niewystarczający. Drugą próbę podjął Smolka trzy lata później. Tym razem, choć zgłaszano uwagi krytyczne, Rada Wydziału zagłosowała pozytywnie, a habilitacja została zatwierdzona w lutym 1925 r.⁸⁸ Ten przewód zasługuje na uwagę, ponieważ była to pierwsza w Polsce habilitacja z zakresu papirologii. W obszernym sprawozdaniu do ministerstwa znajduje się akapit, który można traktować jako uprzedzenie ewentualnych wątpliwości, czy taki zakres habilitacji jest możliwy⁸⁹.

Drugą była habilitacja Mariana Auerbacha (1882–1941)⁹⁰. I choć naukowe kwalifikacje kandydata nie budziły wątpliwości, postępowanie opóźniło się o dwa lata (wniosek wpłynął w październiku 1929 r., głosowanie na Radzie Wydziału odbyło się w grudniu 1931 r.) – bo pojawił się, zupełnie bezpodstawny, zarzut o plagiat – dotyczący zresztą nie pracy naukowej, lecz szkolnego podręcznika. Ostatecznie profesorowie zagłosowali jednomyślnie, a minister cztery miesiące później habilitację zatwierdził⁹¹.

Ostatnia była habilitacja Jana Smereki (1895–1943)⁹² na podstawie pracy *Studia Euripidea*, t. 1 (1936). W trakcie przewodu czyniono wprawdzie pewne uwagi krytyczne,

⁸⁵ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1193, k. 110 recto, [AUWR_UA_000_26_0_5_1193_56772&view=single&p=112](#).

⁸⁶ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1193, k. 76–77, [AUWR_UA_000_26_0_5_1193_56772&view=single&p=78](#).

⁸⁷ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1761, [AUWR_UA_000_26_0_5_1761_56681](#).

⁸⁸ Posiedzenie komisji w 1921 r.:

DALO, z. 26, op. 5, spr. 1761, k. 12 recto, [AUWR_UA_000_26_0_5_1761_56681&view=single&p=14](#).
Sprawozdanie do ministerstwa z 12.12.1924:

DALO, z. 26, op. 5, spr. 1761, k. 26–31 recto + verso, [AUWR_UA_000_26_0_5_1761_56681&view=single&p=28](#).

Zatwierdzenie habilitacji:

DALO, z. 26, op. 5, spr. 1761, k. 38 recto, [AUWR_UA_000_26_0_5_1761_56681&view=single&p=40](#).

⁸⁹ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1761, k. 31 recto, [AUWR_UA_000_26_0_5_1761_56681&view=single&p=33](#).

Smolka, nauczyciel VII gimnazjum we Lwowie, został w 1934 r. profesorem tytularnym na Wydziale Humanistycznym UJK.

⁹⁰ DALO, z. 26, op. 5, spr. 39, [AUWR_UA_000_26_0_5_39_49144](#).

ALNUIF, z. P_119, op. 1, spr. 9, [AUWR_UA_001_P_119_0_1_9_53789](#).

⁹¹ Posiedzenie komisji 7.12.1929 r.:

DALO, z. 26, op. 5, spr. 39, k. 20, [AUWR_UA_000_26_0_5_39_49144&view=single&p=22](#).

Sprawozdanie z posiedzenia Rady Wydziału:

DALO, z. 26, op. 5, spr. 39, k. 26 recto + verso, [AUWR_UA_000_26_0_5_39_49144&view=single&p=28](#).

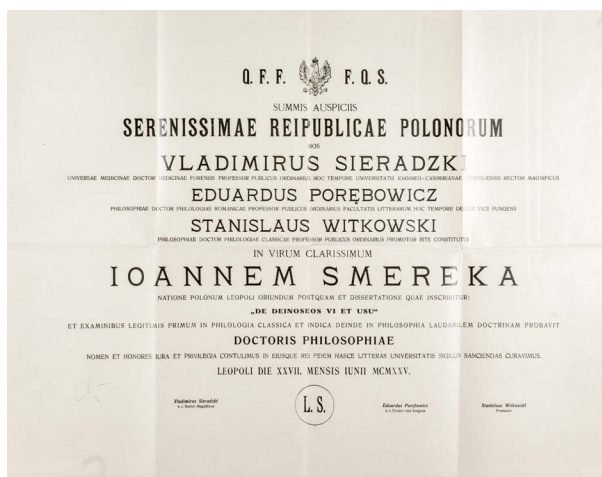
Zatwierdzenie:

DALO, z. 26, op. 5, spr. 39, k. 50 verso, [AUWR_UA_000_26_0_5_39_49144&view=single&p=54](#).

⁹² DALO, z. 26, op. 5, spr. 1756, [AUWR_UA_000_26_0_5_1756_56686](#).

ALNUIF, z. P_119, op. 1, spr. 169, [AUWR_UA_001_P_119_0_1_169_53825](#).

zgłoszone również przez Ganszyńca, ale same głosowania – w komisji i na Radzie Wydziału – były jednomyślne, a habilitacja wkrótce została zatwierdzona (w sierpniu 1936 r.)⁹³. Jednak po kilku miesiącach Ganszyniec, dość nieoczekiwanie (bo przedtem głosował za), ogłosił w „Przeglądzie Klasycznym” (1937, 3, s. 261–262) miażdżącą recenzję książki Smereki, czy raczej zaatakował samego autora, podważając zasadność przyznania mu habilitacji. Sprawa miała swój dalszy ciąg, ale nie miejsce tu, by ją omawiać⁹⁴.



Il. 9. Odpis dyplomu doktorskiego Jana Smereki (1925)

W roku 1932/33 na Wydziale Filozoficznym studiowało 1560 osób, przeszło 68% stanowiły kobiety – był to jedyny wydział UJK, na którym kobiet było więcej niż mężczyzn (Skład UJK: 1934)⁹⁵. Nie wiemy, ilu studentów było na filologii klasycznej, ale nie była to mała grupa. W listopadzie 1925 r. dziekan informował ministerstwo, że na prowadzone przez Witkowskiego proseminarium łacińskie zgłosiło się 170 osób, a można było przyjąć tylko 50 (przy czym w tej liczbie, oprócz filologów klasycznych, byli też poloniści, romanści, germaniści i historycy). Dziekan wystąpił z wnioskiem, by w drugim trymestrze zostało otwarte równoległe proseminarium łacińskie u Kowalskiego⁹⁶.

Obowiązywała pewna kolejność zaliczania przedmiotów, ale nie były one sztywno przypisane do określonego roku. Na proseminarium łacińskie można było zapisać się już na początku studiów, ale kierownik proseminarium wcześniej egzaminował kandydata. Oczekiwano też napisania pracy zaliczeniowej po łacinie. Wspomina o tym jako o swoich

⁹³ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1756, k. 91–102, [AUWR_UA_000_26_0_5_1756_56686&view=single&p=94](#).

⁹⁴ O tej oraz innej batalii Ganszyńca (przeciwko Smolce) pisze Anna Lewartowicz. Zob. Lewartowicz (2014: 157–159).

⁹⁵ Studentów wyznania mojżeszowego było na wydziale 33,2% (średnia uczelniana to 30,4%), greko-katolików 14,7% (średnia uczelniana to 14%).

⁹⁶ DALO, z. 26, op. 5, spr. 876, k. 40, [AUWR_UA_000_26_0_5_876_56837&view=single&p=42](#).

pierwszych doświadczeniach w murach UJK późniejsza asystentka⁹⁷, Helena Matakiewicz (1906–1932)⁹⁸. Z jej wspomnień wynika jasno, że rozpoczynający studia byli pozostawieni samym sobie – nie było żadnych „dni adaptacyjnych”, spotkań z nowo przyjętymi studentami, informatorów (poza spisem wykładów z lakonicznymi wskazówkami). Założenie było proste: zdałeś (zdałaś) maturę, jesteś dorosły, radź sobie sam. Ale nie chodziło tu tylko o sprawy administracyjne. Matakiewicz pisze:

Dziś widzę, że student potrzebuje przede wszystkim dobrego kierunku, by praca jego nie zabłąkała się na manowcach, by mógł zrobić odpowiedni użytek ze swej energii i zamiłowań. W innym razie musi być wybitnie utalentowany, by pójść naprzód sam, bez żadnej wskazówki, a mimo to nie zboczyć z prostej drogi. ([Matakiewicz] 1929: 226)

Na tych, którzy istotnie zainteresowani byli antykiem, czekało jednak sporo możliwości, m.in. praca w założonym jeszcze w XIX w. Kole Filologicznym Studentów UJK. Kiedy w 1936 r. opiekę nad nim po Witkowskim przejął Kowalski, postanowił włączyć jego członków do prac nad *Hermogenesem*. Powstał mały – powiedzielibyśmy dzisiaj – projekt badawczy, którego rezultaty były systematycznie publikowane, a który po 1939 r. mógł być kontynuowany tylko w ograniczonym zakresie (Biliński 1948–1949: 13–14). Inny rodzaj aktywności oferowało założone w maju 1936 r. Koło Filomatów UJK we Lwowie, któremu patronował Ganszyniec. Miał on zresztą dobry kontakt ze studentami (inaczej niż ze swoimi kolegami), włączał ich w swoją działalność wydawniczą i organizował spotkania ze śpiewaniem w języku łacińskim – czego był wielkim orędownikiem⁹⁹.



Il. 10. Pieczętka Zakładu Filologii Klasycznej I UJK (1939)



Il. 11. Pieczętka Instytutu Filologii Klasycznej II UJK (1933)

Po długim okresie, kiedy seminaria filologiczne nie miały swojego lokalu, a księgozbiór znajdował się w Bibliotece Uniwersyteckiej, w połowie lat 20. wszystkie trzy

⁹⁷ Artykuł jest niepodpisany, ale autorstwo poświadczone.

⁹⁸ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1218, [AUWR_UA_000_26_0_5_1218_56770](#).

⁹⁹ A ponadto wspierał ich materialnie, przy czym robił to anonimowo, wpłacając jakąś kwotę na fundusz stypendialny. Zob. Chrostek (2016: 314).

katedry uzyskały wreszcie siedzibę. Mieściła się na III piętrze nowego gmachu uniwersyteckiego przy ul. Marszałkowskiej; po pewnym czasie trafił tam także księgozbiór (katedry I i II, ponieważ Ganszyniec urządził bibliotekę swojego seminarium osobno).

Gdy mówimy o trzech katedrach klasycznych na UJK, nie możemy zapominać o tzw. siłach pomocniczych, czyli zatrudnianych zwykle na rok – potem umowę można było przedłużyć – zastępcach asystenta, zwanych też demonstratorami, oraz asystentach młodszych i starszych; zupełnie wyjątkowo zatrudniano też adiunktów (Chrostek 2016: 398–405). Zazwyczaj pracę w jednej z trzech katedr proponowano już studentom; byli zobowiązani do przepracowania 16 godzin tygodniowo – przy porządkowaniu biblioteki, organizacji zajęć seminaryjnych, kwerendach bibliograficznych itp. (nie chodziło o prowadzenie zajęć). Na wyższych stanowiskach zatrudniano absolwentów i wymiar godzin mógł być trochę większy. O ile profesorowie mieli nie tylko stałe kontrakty, ale też godziwe wynagrodzenie (profesor zwyczajny zarabiał 1000 zł), o tyle „siłom pomocniczym” płacono niewiele. Za 16 godzin tygodniowo zastępca asystenta otrzymywał miesięcznych poborów 80 zł, asystent młodszy 112, a starszy 136. Gdyby te 16 godzin tygodniowo przepracował w prywatnym gimnazjum, zarobiłby w ciągu miesiąca ok. 320 złotych.

Pierwszego asystenta zatrudniono w 1920 r. Początkowo był jeden asystent dla trzech seminariów, potem Ganszyńcowi udało się uzyskać swojego asystenta (1924), by w końcu każde seminarium (zakład) miało jednego. Przez niemal 20 lat zatrudnionych było łącznie 21 osób; niektóre bardzo krótko, niektóre dłużej (jak Smereka: z przerwami 15 lat). W tym gronie były cztery kobiety; czterech asystentów w kwestionariuszu podało wyznanie mojżeszowe: Marian Auerbach, Walter Auerbach (1905–1941?)¹⁰⁰, Leon Müller (1904–1941?)¹⁰¹ i Pinches Schmutzer (1907–1941?)¹⁰², a jeden greckokatolickie: Myrosław Borysiuk (ukr. Мiрослаw Бopисюк, w DALO jako Mirosław Borysiuk) (1912–1993)¹⁰³. Różnie potoczyły się ich losy. Żydów najpewniej pochłonęła Zagłada (wiemy to na pewno tylko o M. Auerbachu). Bardzo dobrze rokująca Helena Matakiewicz, która zdążyła opublikować kilka do dzisiaj cytowanych łacińskich rozpraw i obronić doktorat, zmarła w 1932 r. w wieku 26 lat. Nie udało się ustalić dalszych losów utalentowanej uczennicy Kowalskiego, Aliny Chodaczek (1912–?)¹⁰⁴. Niektórzy zostali nauczycielami szkół średnich. Czworo po II wojnie światowej pracowało na uczelniach lub w innych zakładach naukowych: Stanisław Akielaszek (1916–2003)¹⁰⁵, wykładowca

¹⁰⁰ DALO, z. 26, op. 5, spr. 37_a, [AUWR_UA_000_26_0_5_37_A_49146](#).

ALNUIF, z. P_119, op. 1, spr. 7, [AUWR_UA_001_P_119_0_1_7_66728](#).

¹⁰¹ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1318, [AUWR_UA_000_26_0_5_1318_56756](#).

¹⁰² DALO, z. 26, op. 5, spr. 2137, [AUWR_UA_000_26_0_5_2137_62765](#).

¹⁰³ DALO, z. 26, op. 5, spr. 149, [AUWR_UA_000_26_0_5_149_56065](#).

¹⁰⁴ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1992, [AUWR_UA_000_26_0_5_1992_56621](#).

¹⁰⁵ DALO, z. 26, op. 5, spr. 9, [AUWR_UA_000_26_0_5_9_48220](#).

filologii klasycznej na uniwersytetach amerykańskich; Bronisław Biliński (1913–1996)¹⁰⁶, długoletni kierownik Stacji Naukowej PAN w Rzymie; Wilhelmina Lepik (potem Lepik-Kopaczyńska) (1915–1962)¹⁰⁷, docent w Katedrze Archeologii Śródziemnomorskiej UW; oraz Bronisław Nadolski (1903–1986)¹⁰⁸, profesor literatury polskiej na UMK w Toruniu. Osobno wymienić należy Ignacego Wieniewskiego (1896–1986)¹⁰⁹, po wojnie na emigracji w Wielkiej Brytanii, tłumacza *Iliady* i *Eneidy*¹¹⁰.

Obraz lwowskiej filologii klasycznej tego okresu byłby niepełny, gdyby nie wspomnieć o lektorach. Trzech z nich prowadziło zajęcia dla studentów tego kierunku – Adolf Bednarowski (1878–1941)¹¹¹ (dydaktyka języka łacińskiego wraz z praktykami szkolnymi w III gimnazjum); Marian Golias (1887–1966)¹¹², po wojnie docent Uniwersytetu Łódzkiego, autor podręcznika, z którego język grecki poznawały pokolenia studentów (lektorat greki); Emil Urlich (1885–1956)¹¹³ (lektorat łaciny). Trzech uczyło łaciny i greki pozostałych studentów wydziału¹¹⁴: Władysław Chodaczek (ojciec Aliny, 1884–1944)¹¹⁵, Jan Szczepański (1872–1934)¹¹⁶, a po nim Mikołaj Szerbański (1882–1951)¹¹⁷.

I jeszcze jedna sprawa, którą tu trzeba poruszyć. Lwowscy profesorowie byli ze sobą w ostrym konflikcie (może właściwiej byłoby powiedzieć: Ganszyniec był w ostrym konflikcie z pozostałymi), ale przynajmniej w jednej kwestii byli zgodni. Ganszyniec w latach 20. wypowiadał się publicznie przeciw *numerus clausus* dla Żydów, a w latach 30. przeciw gettu ławkowemu¹¹⁸. Kowalski, uczestnicząc w posiedzeniu Senatu UJK, gdy jeden z profesorów, odnosząc się do działań antyżydowskich bojówek na uczelni, użył słowa „chuligani”, a ktoś krzyknął: „Protestuję przeciwko nazywaniu polskiej młodzieży akademickiej chuliganami!”, zaripostował: „Protestuję przeciwko nazywaniu chuliganów

¹⁰⁶ DALO, z. 26, op. 5, spr. 116, [AUWR_UA_000_26_0_5_116_56098](#).

¹⁰⁷ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1085, [AUWR_UA_000_26_0_5_1085_56800](#).

ALNUIF, z. P. 119, op. 1, spr. 516, [AUWR_UA_001_P_119_0_1_516_66518](#).

¹⁰⁸ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1327, [AUWR_UA_000_26_0_5_1327_56754](#).

¹⁰⁹ DALO, z. 26, op. 5, spr. 235, [AUWR_UA_000_26_0_5_235_51661](#).

¹¹⁰ Przynajmniej wymienić pozostałych: Jan Bąk-Martowicz, Antoni Burakowski, Józef Daczkiwicz, Piotr Gruszka, Franciszek Hołowaty, Jan Kucy, Stanisław Mazur, Rudolf Szczepaniec, Adam Wnęk.

¹¹¹ DALO, z. 26, op. 5, spr. 79, [AUWR_UA_000_26_0_5_79_56135](#).

¹¹² DALO, z. 26, op. 5, spr. 454, [AUWR_UA_000_26_0_5_454_51609](#).

¹¹³ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1928, [AUWR_UA_000_26_0_5_1928_56638](#).

ALNUIF, z. P. 119, op. 1, spr. 191, [AUWR_UA_001_P_119_0_1_191_66627](#).

¹¹⁴ Taki lektorat wprowadzono we Lwowie w 1912 r.; prowadził go początkowo Jan Jędrzejowski. Zachowała się jegoteczka osobowa.

DALO, z. 26, op. 5, spr. 647, [AUWR_UA_000_26_0_5_647_52175](#).

¹¹⁵ DALO, z. 26, op. 5, spr. 1993, [AUWR_UA_000_26_0_5_1993_56620](#).

ALNUIF, z. P. 119, op. 1, spr. 199, [AUWR_UA_001_P_119_0_1_199_66624](#).

¹¹⁶ DALO, z. 26, op. 5, spr. 2189, [AUWR_UA_000_26_0_5_2189_62751](#).

¹¹⁷ DALO, z. 26, op. 5, spr. 2190, [AUWR_UA_000_26_0_5_2190_62750](#).

ALNUIF, z. P. 119, op. 1, spr. 671, [AUWR_UA_001_P_119_0_1_671_66423](#).

¹¹⁸ Dwie jego broszury z 1925 i 1937 r. omawia M. Chrostek. Zob. Chrostek (2019).

polską młodzieżą akademicką!” (Łanowski 1997: 282)¹¹⁹. Także Manteuffel daleki był od wszelkiego szowinizmu.

VI

O ostatnim okresie – „pierwszych bolszewikach”, okupacji niemieckiej i „drugich bolszewikach” – powiemy krótko, w formie epilogu¹²⁰. Kiedy po 17 września 1939 r. utworzono Lwowski Państwowy Uniwersytet im. Iwana Franki (zajęcia rozpoczęły się 15 stycznia 1940 r.), filologowie klasyczni kontynuowali swoją pracę w nowych warunkach. Kierownikiem (jednej) Katedry Filologii Klasycznej został Ganszyniec¹²¹, a jej pracownikami, obok Kowalskiego¹²² i Manteuffla, M. Auerbach, Smereka, Ulrich i profesor archeologii Edmund Bulanda (1882–1951)¹²³. W skład utworzonej wtedy Uczzonej Rady, odpowiednika dawnego Senatu, wszedł Kowalski – jako jeden z 14 Polaków (Redzik 2015: 951, 955). Entuzjazmu wobec nowych porządków wśród filologów jednak nie było. Matematyk Hugo Steinhaus pisze: „Były różne niespodzianki. Profesorowie znani ze swoich przekonań prawicowych zupełnie dobrze się czuli w towarzystwie Sowietów, natomiast ludzie o poglądach demokratycznych jak Ganszyniec – stawali okoniem” (Steinhaus 1992: 186).

Z kolei Jerzy Łanowski wspomina, jak Kowalski, zamknięty w domu, nie reagował na dobijanie się do drzwi – chodzono z urnami, by zmusić tych, którzy nie przyszedli do lokalu, do zagłosowania za przyłączeniem do Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich „Był jednym z bardzo chyba nielicznych, którzy nie poddali się podczas słynnego głosowania...” (Łanowski 1997: 282).

Los oszczędził filologów klasycznych w lipcu 1941 r., gdy gestapo zamordowało 24 profesorów lwowskich uczelni i licznych członków ich rodzin na Wzgórzach Wuleckich. Sześć lat później ich pamięć uczci Kowalski w przejmującej łacińskiej dedykacji, która otwiera jego edycję Hermogenesa. Ale w tymże lipcu 1941 r. zabity został przez Niemców M. Auerbach – nie wiemy, kiedy dokładnie i w jakich okolicznościach. Ganszyniec, Kowalski i Manteuffel zaangażowali się w tajne nauczanie; uczestniczyli w nim również – na poziomie szkół średnich – ich studenci, jak Łanowski. Szukano różnych sposobów na

¹¹⁹ Zdarzenie należy zapewne datować na marzec 1933 r.; o rozruchach antysemickich w tym czasie we Lwowie pisze M. Chrostek. Zob. Chrostek (2019: 360). Kowalski w roku 1932/33 był dziekanem, uczestniczył w pracach Senatu.

¹²⁰ Zob. Draus (2007: 71–199); Wrzesiński (2011); Redzik (2015: 913–1077).

¹²¹ W styczniu 1940 r. asystenturę u Ganszyńca obejmuje Osyp Didyk (ukr. Осип Дідик). Jegoteczka personalna została zdigitalizowana.

ALNUIF, z. P_119, op. 1, spr. 482, [AUWR_UA_001_P_119_0_1_482_66547](#).

¹²² W listopadzie 1939 r. asystenturę u Kowalskiego obejmuje Maria Próchnicka. Jej teczkapersonalna została zdigitalizowana.

ALNUIF, z. P_119, op. 1, spr. 651, [AUWR_UA_001_P_119_0_1_651_66432](#).

¹²³ DALO, z. 26, op. 5, spr. 174, [AUWR_UA_000_26_0_5_174_51671](#).

życie. Kowalscy i Manteufflowie prowadzili kawiarenkę; Ganszyniec pracował jako urzędnik w chłodni. Niektórzy – jak studentka Ludwika Rychlewska (1917–2010) – byli karmicielami wszy w Instytucie¹²⁴ Rudolfa Weigla (1883–1957)¹²⁵. W bardzo ciężkich warunkach kontynuowano jednak badania. W wykazie prac naukowych, który Manteuffel dołączył do swoich dokumentów, gdy rozpoczynał wykłady we Wrocławiu zaraz po wojnie, siedem to rękopisy powstałe we Lwowie między 1939 a 1945 r.¹²⁶

Gdy do Lwowa pod koniec lipca 1944 r. po raz drugi wkroczyli Sowieci, ponownie został uruchomiony uniwersytet, który miał zachowywać pozory polskiej uczelni. Na pięciu mianowanych przez rektora dziekanów czterech było Polakami¹²⁷; Wydziałem Humanistycznym kierował romanista Zygmunt Czerny (1888–1975)¹²⁸. Kowalskiego już we Lwowie nie było; w 1943 r. przeniósł się do Warszawy. Wkrótce zaczęła się akcja „repatriacyjna”. Spora grupa lwowskich filologów klasycznych – z Warszawy Kowalski, ze Lwowa Biliński, Łanowski, Rychlewska czy Zofia Augustyn (1901–1972) – trafiło do Wrocławia; tu Łanowski i Rychlewska uzyskali w czerwcu 1946 r. dyplomy magisterskie – pierwsze wydane przez Uniwersytet i Politechnikę we Wrocławiu¹²⁹. Najdłużej we Lwowie pozostał Ganszyniec, który pierwszych pięć miesięcy 1945 r. spędził w sowieckim więzieniu (Gansiniec 2020: 53–81)¹³⁰. Po uwolnieniu kontynuował pracę na uniwersytecie i równolegle w ukraińskiej (sowieckiej) Akademii Nauk; w swoim epistolograficznym dzienniku z tego okresu kreśli barwny, a zarazem ponury obraz tego czasu. Jak czerwona nić powracają w tych notatkach wzmianki o pisaniu, o podejmowanych wciąż tematach naukowych – na przekór wszystkim okolicznościom zewnętrznym (Gansiniec 2020: 108, 121, 130, 143, 153, 255). *Ne cedat Academia*. Ganszyniec ostatecznie opuścił Lwów 10 czerwca 1946 r. i tę datę można uznać za symboliczne zamknięcie pewnego bardzo ciekawego i owocnego okresu w dziejach uniwersyteckiej filologii klasycznej w mieście nad Pełtwią.

¹²⁴ *Alfabetyczny wykaz osób zatrudnionych w instytucie prof. Rudolfa Weigla* [<https://www.lwow.home.pl/weigl/weiglowcy.html>] [dostęp online: 22.05.2024].

¹²⁵ DALO, z. 26, op. 5, spr. 225, AUWR_UA_000_26_0_5_225_74911.

¹²⁶ AUWr, 138/8056, k. 6.

O ratowaniu księgozbioru seminaryjnego pisze J. Łanowski. Zob. Łanowski (1954–1955: 11).

¹²⁷ Trzech polskich dziekanów zostało wkrótce zastąpionych ukraińskimi. Zob. Redzik (2015:1065).

¹²⁸ DALO, z. 26, op. 5, spr. 2068, AUWR_UA_000_26_0_5_2068_62784.

ALNUIF, z. P_119, op. 1, spr. 253, AUWR_UA_001_P_119_0_1_253_66601.

¹²⁹ Powtarzają we Wrocławiu egzaminy, które zdali już we Lwowie (Łanowski zdał go 17 lipca 1945 r.). AUWr, sygn. 223/1443, k. 19.

Oboje zostaną profesorami we Wrocławiu, będą kierować tamtejszą hellenistyką (Łanowski) i łacynistyką (Rychlewska).

¹³⁰ Gdy był w więzieniu, jego mieszkanie zostało przez NKWD ograbione; przepadło sporo książek i rękopisów.

Bibliografia

Źródła archiwalne

ALNUIF – Archiwum Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu im. Iwana Franki (ukr. Архів Львівського національного університету імені Івана Франка)

Zespół P-119, opis 1: Sprawy osobowe pracowników

z. P-119, op. 1, spr. 9 – Auerbach Marian

z. P-119, op. 1, spr. 7 – Auerbach Walter

z. P-119, op. 1, spr. 199 – Chodaczek Władysław

z. P-119, op. 1, spr. 482 – Didyk Osyp

z. P-119, op. 1, spr. 222 – Ganszyniec Ryszard

z. P-119, op. 1, spr. 83 – Kowalski Jerzy

z. P-119, op. 1, spr. 516 – Lepik Wilhelmina

z. P-119, op. 1, spr. 651 – Próchnicka Maria

z. P-119, op. 1, spr. 169 – Smereka Jan

z. P-119, op. 1, spr. 671 – Szczerbański Mikołaj

z. P-119, op. 1, spr. 191 – Urich Emil

AUWr – Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego

sygn. 138/6156 – Kowalski Jerzy

sygn. 138/8056 – Manteuffel Jerzy

sygn. 223/1443 – Łanowski Jerzy

DALO – Państwowe Archiwum Obwodu Lwowskiego (ukr. Державний архів Львівської області)

Zespół 26, opis 5: Sprawy personalne grona profesorskiego i urzędników

z. 26, op. 5, spr. 9 – Akielaszek Stanisław

z. 26, op. 5, spr. 39 – Auerbach Marian

z. 26, op. 5, spr. 37_a – Auerbach Walter

z. 26, op. 5, spr. 79 – Bednarowski Adolf

z. 26, op. 5, spr. 116 – Biliński Bronisław

z. 26, op. 5, spr. 149 – Borysiuk Mirosław

z. 26, op. 5, spr. 174 – Bulanda Edmund

z. 26, op. 5, spr. 2018 – Canaval Michał

z. 26, op. 5, spr. 1992 – Chodaczek Alina

z. 26, op. 5, spr. 1993 – Chodaczek Władysław

z. 26, op. 5, spr. 2068 – Czerny Zygmunt

z. 26, op. 5, spr. 2019 – Ćwikliński Ludwik

z. 26, op. 5, spr. 370 – Ganszyniec Ryszard

z. 26, op. 5, spr. 454 – Golias Marian

z. 26, op. 5, spr. 362 – Hann Wacław

- z. 26, op. 5, spr. 640 – Jezienicki Michał
z. 26, op. 5, spr. 647 – Jędrzejowski Jan
z. 26, op. 5, spr. 837 – Kergel Wilhelm
z. 26, op. 5, spr. 861 – Klinger Witold
z. 26, op. 5, spr. 876 – Kowalski Jerzy
z. 26, op. 5, spr. 983 – Kruczkiewicz Bronisław
z. 26, op. 5, spr. 1085 – Lepik Wilhelmina
z. 26, op. 5, spr. 1106 – Linker Gustaw
z. 26, op. 5, spr. 1193 – Manteuffel Jerzy
z. 26, op. 5, spr. 1218 – Matakiewicz Helena
z. 26, op. 5, spr. 1318 – Müller Leon
z. 26, op. 5, spr. 1327 – Nadolski Bronisław
z. 26, op. 5, spr. 1534 – Pollak Ignacy
z. 26, op. 5, spr. 1683 – Sajdak Jan
z. 26, op. 5, spr. 2137 – Schmutzer Pinches
z. 26, op. 5, spr. 1728 – Sinko Tadeusz
z. 26, op. 5, spr. 1756 – Smereka Jan
z. 26, op. 5, spr. 1761 – Smolka Franciszek
z. 26, op. 5, spr. 2166 – Sternbach Leon
z. 26, op. 5, spr. 2189 – Szczepański Jan
z. 26, op. 5, spr. 2190 – Szczerbański Mikołaj
z. 26, op. 5, spr. 1852 – Tangl Karloman
z. 26, op. 5, spr. 1860, 1861 – Twardowski Kazimierz
z. 26, op. 5, spr. 1928 – Urich Emil
z. 26, op. 5, spr. 213 – Wacholz Antoni
z. 26, op. 5, spr. 225 – Weigl Rudolf
z. 26, op. 5, spr. 239 – Węclewski Zygmunt
z. 26, op. 5, spr. 235 – Wieniewski Ignacy
z. 26, op. 5, spr. 268 – Witkowski Stanisław

Opracowania. Źródła drukowane i internetowe

- Aichner Christof, Mazohl Brigitte, red., (2017): *The Thun-Hohenstein University Reforms 1849–1860. Conception – Implementation – Aftermath*, Wien.
- Alfabetyczny wykaz osób zatrudnionych w instytucie prof. Rudolfa Weigla
[<https://www.lwow.home.pl/weigl/weiglowcy.html>] [dostęp online: 22.05.2024].
- Biliński Bronisław (1948–1949): *Jerzy Kowalski 1893–1948. Życie i prace*, „Eos” 43, 3–45.
- Chodakowska Janina (2003): *Seminaria na kierunkach humanistycznych na polskich uniwersytetach na przełomie XIX i XX wieku*, „Rozprawy z dziejów Oświaty” 42, 115–134.
- Chrostek Mariusz (2016): *Złote lata polonistyki lwowskiej (1919–1939)*, Rzeszów.

- Chrostek Mariusz (2019): *Polacy, Żydzi i antysemityzm w publicystyce Ryszarda Ganszyńca*, „Tematy i Konteksty” 9, 348–371.
- Danysz Antoni (1921): *Studia z dziejów wychowania w Polsce*, Kraków.
- Draus Jan (2007): *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1946. Portret kresowej uczelni*, Kraków.
- Fillafer Franz Leander (2015): *Hermann Bonitz. Philologe, Mitschöpfer der Universitätsreform*, [w:] *Universität – Politik – Gesellschaft*, red. M.G. Ash, J. Ehmer, Göttingen, 189–195.
- Finkel Ludwik (1894): *Historia Uniwersytetu Lwowskiego do r. 1869*, cz. 1, [w:] L. Finkel, S. Starzyński, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, cz. 1–2, Lwów, 3–351
[<https://polona.pl/item/historia-universytetu-lwowskiego,NDkxMDMz>] [dostęp online: 14.02.2024].
- Gansiniec Ryszard (2020): *Notatki lwowskie 1944–1946*, wyd. 2 uzupeł., red. R. Gansiniec, K. Królczyk, Warszawa.
- Gomez Rodeles Caecilius et al. (1901): *Monumenta paedagogica Societatis Jesu quae primam rationem studiorum anno 1586 editam praecessere*, Matriti.
- Hammer Seweryn (1948): *Historia filologii klasycznej w Polsce*, Kraków.
- Hann Wacław (1802): *Do czytelnika*, [w:] C.E. Kleist, *Wiosna. Wiersz przekładania Jana Stoczkiewicza*, Lwów, nlb. 9–22.
- Ilski Kazimierz, Kotłowska Anna (2019): *Jan Sajdak (1882–1967)*, Poznań.
- Karajan Max R. (1892): *Wilhelm Kergel*, „Biographisches Jahrbuch für Alterthumskunde” 15, 73–75.
- Kmet’ Wasyl (2016): *W szkołach akademickich Lwowa (1661–1773)*, [w:] *Historia w Uniwersytecie lwowskim. Badania i nauczanie do 1939 r.*, red. J. Maternicki, J. Pisulińska, L. Zaszkilniak, Rzeszów, 35–50.
- Krones Franz (1894): *Tangl, Karlmann*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, 37, 370–371.
- Królczyk Krzysztof (2011): *Pomiędzy Lwowem, Wiedniem i Poznaniem – Ludwik Ćwikliński (1853–1942) i jego badania nad światem starożytnym*, [w:] *Świat starożytny, jego polscy badacze i kult panującego*, red. L. Mrozewicz, K. Balbuza, Poznań, 141–172.
- Królczyk Krzysztof (2016): *Historia starożytna*, [w:] *Historia w Uniwersytecie lwowskim. Badania i nauczanie do 1939 r.*, red. J. Maternicki, J. Pisulińska, L. Zaszkilniak, Rzeszów, 177–201.
- Kruczkiewicz Bronisław (2019): *Epigrafika rzymska. Wykłady uniwersyteckie*, red. L. Mrozewicz, Poznań.
- Kumaniecki Kazimierz (1946): *Ludwik Ćwikliński*, „Pamiętnik Literacki” 36, 96–103.
- Lewartowicz Anna (2014): „Przegląd Klasyczny”, „Meander” 69, 141–161.

- Łanowski Jerzy (1954–1955): *Jerzy Manteuffel 3 III 1900 – 14 I 1954. Wspomnienie*, „Eos” 47, 3–22.
- Łanowski Jerzy (1997): *Wspomnienie o Jerzym Kowalskim*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 52, 277–282.
- Madyda Władysław (1964): *Z dziejów filologii klasycznej w Uniwersytecie Jagiellońskim*, [w:] *Wydział Filologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Historia katedr*, red. W. Taszycki, A. Zaręba, Kraków, 1–94.
- Mańkowski Jerzy (1999): *Powstanie Polskiego Towarzystwa Filologicznego, Lwów 1892–1893–1894*, [w:] *Antiquorum non immemores... Polskie Towarzystwo Filologiczne (1893–1993)*, red. J. Łanowski, A. Szastyńska-Siemion, Warszawa–Wrocław, 125–139.
- [Matakiewicz Helena] (1929): *Na progu uniwersytetu*, „Filomata” 1, 220–230.
- Mazurkiewicz Karol (1925), *Benedykt Herbest. Pedagog – organizator szkoły polskiej XVI wieku – kaznodzieja – misjonarz doby Reformacji*, Poznań.
- Morawski Kazimierz (1892): *Andrzej Patrycy Nidecki. Jego życie i dzieła*, Kraków 1892.
- Oseredczuk Olha (2016): *U progu wielkich zmian (1849–1869)*, [w:] *Historia w Uniwersytecie lwowskim. Badania i nauczanie do 1939 r.*, red. J. Maternicki, J. Pisulińska, L. Zaszkilniak, Rzeszów, 87–96.
- Redzik Adam (2015): *Uniwersytet Lwowski w latach 1939–1946*, [w:] *Academia militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red., wstęp i zakończenie A. Redzik, Kraków, 1054–1077.
- Skład i program wykładów (1890): *Skład Uniwersytetu i program wykładów w letnim półroczu 1889/90. C.K. Uniwersytet imienia Cesarza Franciszka I we Lwowie*, Lwów.
[<http://www.wbc.poznan.pl/publication/37047>] [dostęp online: 25.09.2023].
- Skład UJK (1934): *Skład Uniwersytetu w latach akad. 1933/34 i 1934/35. Uniwersytet Jana Kazimierza*, Lwów
[<http://www.wbc.poznan.pl/publication/37047>] [dostęp online: 25.09.2023].
- Skoczek Józef (1929), *Dzieje lwowskiej szkoły katedralnej*, Lwów.
- Smereka Jan (1937): *Filologia klasyczna w Uniwersytecie Lwowskim do czasów Zygmunta Węclewskiego i Ludwika Ćwiklińskiego*, „Eos” 38, 61–75.
- Smereka Jan (1938): *Pierwszy filolog-Polak w Uniwersytecie Jana Kazimierza. Zygmunt Węclewski. W 50-tą rocznicę śmierci*, „Eos” 39, 217–238.
- Starnawski Jerzy (1997): *Sylwetki lwowskich historyków literatury*, Łódź 1997.
- Steinhaus Hugo (1992): *Wspomnienia i zapiski*, oprac. A. Zgorzelska, Londyn.
- Stinia Maria (2018): *Rozwój katedr i badań filologicznych z zakresu filologii klasycznej oraz germanistyki, romanistyki i anglistyki na uniwersytetach krakowskim i lwowskim w latach 1850–1918*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 145, 215–236.

- Świderkówna Anna (1991): *Jerzy Manteuffel 1900–1954*, [w:] *W kręgu wielkich humanistów. Kultura antyczna w Uniwersytecie Warszawskim po I wojnie światowej*, red. I. Biezuńska-Małowist, Warszawa, 114–123.
- Thaa Georg R., red., (1876): *Statut des philologischen Seminars an der k.k. Universität in Lemberg*, [w:] *Supplement-Heft I. zu der [...] Sammlung der für die österreichischen Universitäten giltigen Gesetze und Verordnungen*, Wien, 741–744.
- Turasiewicz Romuald (1989): *Ryszard Gansiniec jako historyk greckiej literatury*, „Meander” 44, 369–382.
- Twardowski Kazimierz (1997): *Dzienniki*, wyd. i oprac. R. Jadczyk, cz. 1: 1915–1927, cz. 2: 1928–1936, Toruń.
- Ugolini Gherardo (2022): *Friedrich August Wolf and the Birth of the Altertumswissenschaft*, [w:] *History of Classical Philology. From Bentley to the 20th Century*, tłum. A. Lettieri, red. D. Lanza, G. Ugolini, Berlin–Boston, 57–89.
- Ulewicz Tadeusz (1958): *Ryszard Gansiniec i jego badania nad kulturą umysłową polskiego średniowiecza i renesansu*, „Pamiętnik Literacki” 49, 646–666.
- Witkowski Stanisław, Sajdak Jan (1917): *Bronisław Kruczkiewicz (1849–1918)*, „Eos” 22, 154–160.
- Wrzesiński Wojciech (2011): *Ostatnie lata z dziejów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie (1939–1945)*, [w:] *Universitati Leopoliensi trecentesimo quinquagesimo anniversarium suae foundationis celebranti in memoriam. Uniwersytetowi Lwowskiemu dla upamiętnienia trzysta pięćdziesiątej rocznicy jego fundacji*. Materiały sesji zorganizowanej w dniach 14–15 stycznia 2011 w Krakowie przez Uniwersytet Jagielloński, Wyższą Szkołę Filozoficzno-Pedagogiczną „Ignatianum” w Krakowie, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Polską Akademię Umiejętności, red. W. Lohman, Kraków, 435–454.

Spis ilustracji

1. Zygmunt Węclewski
[[https://pl.wikipedia.org/wiki/Zygmunt_W%C4%99clewski#/media/Plik:Dr_Zygmunt_W%C4%99clewski_Pod%C5%82ug_fotogr._P._Mieczkowskiego_Ryt._Edward_Nicz_\(77292\).jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Zygmunt_W%C4%99clewski#/media/Plik:Dr_Zygmunt_W%C4%99clewski_Pod%C5%82ug_fotogr._P._Mieczkowskiego_Ryt._Edward_Nicz_(77292).jpg)] (domena publiczna) 268
2. Ludwik Ćwikliński
[[https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Ludwik_cwiklinski_\(cropped\).jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Ludwik_cwiklinski_(cropped).jpg)] (domena publiczna) 269
3. Stanisław Witkowski (archiwum prywatne) 275
4. Nekrolog Bronisława Kruczkiewicza (1918)
DALO, z. 26, op. 5, spr. 983, k. 121.
https://glam.uni.wroc.pl/index.php?s=AUWR_UA_000_26_0_5_983_56819&view=single&p=121&browser=seadragon 278

5. Pozostałości grobu Bronisława Kruczkiewicza. Cmentarz Łyczakowski (pole 62, grób nr 344) (autorka zdjęcia Roksolana Holovata, 2024)..... 278
6. Jerzy Kowalski (1929)
ALNUIF, z. P_119, op. 1, spr. 83, k. 10.
https://glam.uni.wroc.pl/index.php?s=AUWR_UA_001_P_119_0_1_83_53859&view=single&p=18&browser=seadragon 279
7. Pierwsza strona indeksu Jerzego Kowalskiego (1917)
ALNUIF, z. P_119, op. 1, spr. 83, k. 2.
https://glam.uni.wroc.pl/index.php?s=AUWR_UA_001_P_119_0_1_83_53859&view=single&p=6&browser=seadragon..... 279
8. Zdjęcie legitymacyjne Ryszarda Ganszyńca (1935) (archiwum córki profesora Ra-
dości Gansiniec) 281
9. Odpis dyplomu doktorskiego Jana Smereki (1925)
ALNUIF, z. P_119, op. 1, spr. 169, k. 4.
https://glam.uni.wroc.pl/index.php?s=AUWR_UA_001_P_119_0_1_169_53825&view=single&p=8&browser=seadragon..... 285
10. Pieczętka Zakładu Filologii Klasycznej I UJK (1939)
DALO, z. 26, op. 5, spr. 1193, k. 122.
https://glam.uni.wroc.pl/index.php?s=AUWR_UA_000_26_0_5_1193_56772&view=single&p=124&browser=seadragon 286
11. Pieczętka Instytutu Filologii Klasycznej II UJK (1933)
DALO, z. 26, op. 5, spr. 2190, k. 9.
https://glam.uni.wroc.pl/index.php?s=AUWR_UA_000_26_0_5_2190_62750&view=single&p=10&browser=seadragon 286